

WIADOMOŚCI SKOCKIE



foto. droga pieszo-rowerowa Skoki - Sława Wlkp.



Miasto i Gmina

Skoki

Skocz na chwilę,
zostań na zawsze.



4

ULICA POLNA GOTOWA



29

MEDALE ZA 50 LAT MAŁŻEŃSTWA



19

BIEG PODKOWY

Spis treści

Urząd	4	OSTiR	17
Z życia Rady	7	Wśród strażaków	21
Oświata	8	Stowarzyszenia	22
Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Skoki	14	W naszej gminie - dzieje się...	27

1 września 1939 – pamiętamy

Dokładnie 1 września 1939 roku świat, jaki znaliśmy, uległ dramatycznej przemianie. Zniknęły spokój, nadzieje na przyszłość i codzienne radości, ustępując miejsca brutalnej agresji totalitarnych ideologii, które sprowadziły cierpienie, śmierć i niewyobrażalne zniszczenia.

W Gminie Skoki pamięć o tych tragicznych wydarzeniach jest żywa i pielęgnowana z szacunkiem. Jak co roku, na Placu Powstańców Wielkopolskich w Skokach mieszkańcy spotkali się, aby oddać hołd wszystkim, którzy oddali życie za naszą wolność.

Hubert Matuszak



WIADOMOŚCI SKOCKIE

Informator Samorządowy Miasta i Gminy Skoki

Redaguje Kolegium w składzie:

Hubert Matuszak - redaktor naczelny, pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Skokach oraz jednostek organizacyjnych.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów.

ISSN 1509-4871

Wydawca:

Urząd Miasta i Gminy w Skokach, ul. Ciastowicza 11, 62-085 Skoki,
tel. 61 8925 800, e-mail: h.matuszak@gmina-skoki.pl

Druk: Zakład Poligraficzny Tomasz Kędziora,
Murowana Goślina, tel. 61 811 22 78.

Opracowanie graficzne i skład: Fireball sp. z o.o.

Budujemy wiaty

Wiaty w sołectwach pełnią niezwykle ważną funkcję społeczną. To właśnie dzięki nim mieszkańcy zyskują miejsca do spotkań, wspólnych rozmów i organizacji różnorodnych wydarzeń lokalnych. Do niedawna bywało tak, że brakowało odpowiednich przestrzeni i spotkania odbywały się w domach poszczególnych osób, co nie zawsze było wygodne ani praktyczne. Dlatego konsekwentne inwestowanie w budowę wiat jest odpowiedzią na rzeczywiste potrzeby mieszkańców.



Warto w tym miejscu przypomnieć, że w minionym roku wiaty powstały w czterech miejscowościach: Bliźcach, Niedźwiedzinach, Budziszewicach oraz w nowopowstałym Skwerze przy Starorzeczu. W roku bieżącym nastąpił dalszy rozwój tej inicjatywy – zrealizowano aż sześć kolejnych wiat w miejscowościach: Roszkówko, Sława Wielkopolska, Kakulin, Grzybowo, Rakojady oraz Lechlin. Koszt ich budowy wraz z opracowaniem koniecznych dokumentacji przekroczył 489 000 złotych i został pokryty w części ze środków funduszu sołeckiego. Większość wiat ma podobną powierzchnię i cechy konstrukcyjne. To konstrukcje o powierzchni około 35 metrów kwadratowych zostały wykonane z drewna konstrukcyjnego, posadowione na fundamentach i pokryte blachodachówką wraz z orynnowaniem. Teren pod i wokół wiat wyłożono kostką betonową.

Wyjątkiem jest wiata w Lechlinie, która ma powierzchnię 78 metrów kwadratowych i powstała przy wsparciu finansowym Samorządu Województwa Wielkopolskiego. Ze względu na jej rozmiar i specyfikę, zostanie ona szczegółowo opisana w osobnym artykule.

W sumie od początku tej kadencji samorządu powstało już dziesięć wiat, które uzupełniły brakujące dotąd miejsca służące mieszkańcom do spotkań i integracji. Ich obecność daje sołectwom przestrzeń do prowadzenia działań kulturalnych, edukacyjnych czy spotkań organizacyjnych. Jeszcze w tym roku planowana jest dalsza budowa takich konstrukcji – kolejne dwie wiaty mają powstać w Pawłowie Skockim oraz Rościnnie.

Hubert Matuszak

Nowy sprzęt dla OSP

110 tysięcy złotych – za taką kwotę wyposażyliśmy jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych działające na terenie naszej gminy. Każda z jednostek otrzymała nowy i niezbędny sprzęt, który znacząco podniesie poziom bezpieczeństwa oraz efektywność prowadzonych działań ratowniczych i gaśniczych.



Wśród przekazanego wyposażenia znajdują się m.in. radiotelefony, radiostacje, sprzęt ochrony indywidualnej, sygnalizatory bezruchu, aparaty powietrzne oraz agregat prądowórczy. To sprzęt codziennego użytku, który będzie wspierał strażaków ochotników zarówno w rutynowych akcjach, jak i w nagłych sytuacjach wymagających szybkiej i profesjonalnej reakcji.

Podkreślić należy, że zakup wyposażenia został zrealizowany dzięki środkom pozyskanym w ramach programu OLiOC na lata 2025-2026, przy jednoczesnym wkładzie własnym gminy Skoki. To wymierny dowód na to, jak ważne jest dla nas wspieranie tych, którzy bez wahania niosą pomoc tym, którzy jej potrzebują. Duża część akcji ratowniczych, zwłaszcza tych pierwszorzutowych, realizowana jest przez druhowo ochotników, dlatego ich odpowiednie przygotowanie i posiadanie profesjonalnego sprzętu jest tak istotne – wpływa bezpośrednio na bezpieczeństwo mieszkańców i skuteczność działań.

Dziękujemy wszystkim strażakom ochotnikom za ich stałe zaangażowanie, gotowość do niesienia pomocy oraz oddanie, które czyni gminę Skoki miejscem bezpieczniejszym. Mamy nadzieję, że przekazany sprzęt będzie im służył przez długi czas, ułatwiając realizację odpowiedzialnych zadań i pomagając ratować życie oraz mienie.

Hubert Matuszak

Warsztaty bezpieczeństwa

W każdej chwili może zdarzyć się sytuacja, w której nasza szybka reakcja i umiejętność udzielenia pierwszej pomocy uratują czyjeś życie. Takie nagłe zdarzenia jak zastąpienie czy wypadek nie wybierają miejsca ani czasu, dlatego warto być przygotowanym na każdą ewentualność.



Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Skokach wzięli udział w bezpłatnych warsztatach prowadzonych przez wykwalifikowanych trenerów Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Poznaniu – Kamila Kozłowska, Macieja Sipa oraz Marcina Kaczora. Ta praktyczna forma szkolenia pozwoliła uczestnikom nie tylko poznać teoretyczne zasady pierwszej pomocy, ale także aktywnie przećwiczyć reakcje na różne sytuacje kryzysowe. Warsztaty objęły także przygotowanie na pierwsze 72 godziny kryzysu oraz tworzenie rodzinnego planu awaryjnego.

Uczestnicy otrzymali certyfikaty oraz apteczki pierwszej pomocy, co dodatkowo podnosi ich gotowość do działania, kiedy zajdzie taka potrzeba. Zdobyta wiedza i umiejętności są bezcenne – nie tylko dla pracowników urzędu w miejscu pracy, ale przede wszystkim dla każdego z nas w codziennych, niespodziewanych sytuacjach.

Hubert Matuszak

"Skaczące brzdące" otwarte!

Oficjalne otwarcie Żłobka Samorządowego „Skaczące Brzdące” w Skokach za nami. W wydarzeniu, na zaproszenie burmistrza Wojciecha Cibaila, uczestniczyli goście, w tym Wicewojewoda Wielkopolska Karolina Fabiś-Szulc, Starosta Powiatu Wągrowieckiego Tomasz Kranc oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Gminy Skoki Hubert Czarnecki. Obecni byli także przedstawiciele zespołów odpowiedzialnych za pozyskanie funduszy i nadzór nad przebiegiem prac budowlanych.



Dyrektorem żłobka i jednocześnie gospodarzem obiektu jest Patrycja Witucka. Żłobek działa już od września, aktualnie opiekując się 19 maluchami, choć jego pełna przepustowość wynosi 50 miejsc.

„Skaczące Brzdące” powstały z myślą o najmłodszych mieszkańcach gminy, oferując im bezpieczną przestrzeń do rozwoju, zabawy oraz pierwszych samodzielnych kroków. Inwestycja została sfinansowana z dotacji uzyskanej w ramach programu „Maluch +” na lata 2022-2029, realizowanego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej oraz współfinansowanego ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności (KPO). Kwota ostatecznie wykorzystanego dofinansowania sięgnęła 3 448 292,62 zł, natomiast całkowity koszt robót budowlanych przekroczył 6,3 mln zł.

Zakres prac obejmował budowę parterowego budynku oraz kompleksową instalację wewnętrzną i zewnętrzną – wodno-kanalizacyjną, elektryczną, gazową, a także systemy wentylacji i klimatyzacji. Obiekt został zaprojektowany z myślą o potrzebach dzieci z niepełnosprawnością ruchową, co znalazło odzwierciedlenie w powstaniu specjalnej sali sensorycznej. Żłobek dysponuje także profesjonalną

kuchnią, w której przygotowywane są zdrowe i zbilansowane posiłki dostosowane do potrzeb najmłodszych. Funkcjonowanie placówki będzie dofinansowywane przez 36 miesięcy dzięki środkom funduszy unijnych z Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego.

Hubert Matuszak - galeria foto na ostatniej stronie

"Mała obwodnica" gotowa

Ulica Polna w Skokach została oficjalnie oddana do ruchu. Projekt obejmował budowę ponad 1,1 km drogi, nowego mostu nad rzeką Małą Wełną, ścieżki pieszo-rowerowej oraz modernizację przejazdu kolejowo-drogowego. Dzięki utworzeniu „małej obwodnicy”, mieszkańcy południowo-wschodniej części miasta zyskali szybszy dostęp do drogi wojewódzkiej nr 196, co znacznie odciąża ruch w centrum Skoków.



Inwestycja została podzielona na dwa etapy, z których pierwszy zakończono w październiku 2023 r., obejmując budowę mostu i drogi technologicznej, finansowanych m.in. ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład. Drugi etap, dofinansowany z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, objął wykonanie nawierzchni jezdni, likwidację kolizji elektroenergetycznej oraz budowę ścieżki pieszo-rowerowej.

Hubert Matuszak

Plac zabaw w Chociszewie

W Chociszewie powstał plac zabaw, który stał się miejscem do zabawy i spędzania czasu dla dzieci oraz całych rodzin. Inwestycja ta, o wartości 114 139,03 zł brutto, została starannie zaprojektowana i zrealizowana z myślą o bezpieczeństwie i komforcie użytkowników. Na terenie placu zamontowano różnorodne atrakcyjne urządzenia, takie jak huśtawka wahadłowa podwójna, huśtawka wagowa metalowa dwuosobowa, karuzela tarczowa, zjeżdżalnia oraz bujak sprężynowy w kształcie skutera, które z pewnością umiłą czas każdemu dziecku.



Prace budowlane rozpoczęto od geodezyjnego wytyczenia terenu oraz wycięcia i wykarczowania zakrzaczów, co pozwoliło stworzyć czystą i bezpieczną przestrzeń. Następnie wykonano nawierzchnię bezpieczną z piasku, osadzoną w specjalnie przygotowanym korycie ziemnym, gwarantującą ochronę podczas zabaw. Dbłość o porządek i wygodę użytkowników placu podkreśla zamontowany kosz na odpady oraz sześciostanowiskowy stojak na rowery.

Nowe miejsce wyposażono również w dwie ławki, umożliwiające opiekunom komfortowy odpoczynek podczas zabawy najmłodszych. Cały teren został ogrodzony solidnym ogrodzeniem panelowym na podmurówce z furtką oraz fragmentem ogrodzenia betonowego. Tablica informacyjna z regulaminem przypomina o zasadach korzystania z urządzeń.

Hubert Matuszak

Gmina Skoki w "Wielkopolskim telecentrum opieki"

Gmina Skoki pozyskała grant na realizację Projektu pn. „Wielkopolskie telecentrum opieki” dofinansowany przez Unię Europejską w ramach Programu „Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027” w ramach działania 06.13 usługi społeczne i zdrowotne realizowanego przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu. Realizatorem Projektu na terenie Gminy Skoki jest Ośrodek Pomocy Społecznej w Skokach.

Dnia 3 sierpnia 2026 roku została podpisana umowa o powierzenie grantu w związku z realizacją Projektu. Realizacja projektu rozpoczęła się 1 sierpnia 2026 r. i potrwa do 31 grudnia 2028 r.

Celem projektu jest poprawa dostępu do lepszej jakości usług społecznych poprzez rozwój kompleksowych usług w środowisku lokalnym oraz poprawa bezpieczeństwa i możliwości samodzielnego funkcjonowania w miejscu zamieszkania osób starszych przez uruchomienie tzw. „opieki na odległość”.

W ramach projektu powstało Centrum Wsparcia Seniora, w którym dyżur pełni Koordynator Usług w Obszarze Wsparcia Osób Starszych.

Na czas trwania projektu 50 seniorów otrzyma do bezpłatnego użytkowania urządzenie do teleopieki noszone na nadgarstku, zwane opaską. Dzięki połączeniu z ratownikami Telecentrum, urządzenie to zwiększy poczucie bezpieczeństwa naszych seniorów w codziennym funkcjonowaniu.

Od sierpnia 2026 roku Ośrodek Pomocy Społecznej uruchomił procedurę naboru na to urządzenie. Zapisy na opaskę przyjmują koordynatorzy usług wsparcia osób starszych w utworzonym Centrum Wsparcia Seniora.

Miejsce: Ośrodek Pomocy Społecznej w Skokach, ul. Wincentego Ciastowicza 11, 62-085 Skoki

Centrum Wsparcia Seniora – dyżury:

Poniedziałek od 14:00 do 16:00

Wtorek i Czwartek od 10:00 do 13:00

Koordynatorzy: Marta Jaśkowiak, Małgorzata Hampel

Telefon kontaktowy: 781 655 577

Centrum Wsparcia Seniora to miejsce stworzone z myślą o osobach starszych w którym można uzyskać:

- pomoc i informacje w zakresie usług dla seniorów,

- wsparcie koordynatora usług,
- pomoc w sprawach związanych z teleopieką,
- informacje dotyczące udziału w projekcie.

Celem działalności Centrum jest poprawa dostępności usług społecznych oraz wsparcie seniorów w codziennym funkcjonowaniu. Centrum pełni również funkcję miejsca kontaktu i koordynacji działań realizowanych w ramach projektu.

Zapraszamy serdecznie osoby w wieku 60 + lub opiekunów, którzy poszukują informacji na temat usług w obszarze wsparcia osób starszych na terenie Gminy Skoki.

W ramach Projektu zaplanowane zostały także działania wspierające osoby starsze:

- usługa „złotej rączki”;
- usługa mobilnego fryzjera;
- usługa mobilnej kosmetyczki – pedicure lub manicure.

O terminie naboru na powyższe usługi Ośrodek Pomocy Społecznej w Skokach poinformuje odrębnym komunikatem.

Udział w projekcie jest bezpłatny.

Okres realizacji projektu: 01.08.2026 r. do 31.12.2028 r.

Całkowita wartość grantu: 506 600,00 zł

Kwota dofinansowania z Budżetu Państwa: 151 980,00 zł

Kwota dofinansowania UE: 354 620,00 zł

Źródło: Ośrodek Pomocy Społecznej w Skokach

Świetlica wyremontowana

Świetlica w Pawłowie Skockim przeszła gruntowny remont kuchni. Dzięki środkom gminnym w ramach funduszu sołeckiego udało się wyposażyć kuchnię w nowoczesne meble oraz sprzęt, które znacząco poprawiły komfort korzystania z tego miejsca przez mieszkańców. Zakup nowych mebli, na który przeznaczono aż 20 tysięcy złotych, jest jednym z kluczowych elementów tej inwestycji, a dodatkowe wyposażenie takie jak czajnik, warńnik termos, nowy zlew oraz środki czystości dopełniły funkcjonalność pomieszczenia.

Roboty budowlane zostały zrealizowane dzięki znacznemu wsparciu dodatkowych środków pochodzących z bezpośrednio z budżetu Gminy Skoki, która przeznaczyła na ten cel 42 900 zł brutto. Prace obejmowały rozbiorę pomieszczeń kuchni i magazynu, w tym skucie posadzek z płytek oraz okładzin ściennych. Zmodernizowano instalację centralnego ogrzewania oraz wodną, wprowadzając je w ściany. W ramach tego zadania wymieniono drzwi do kuchni i magazynu, zamontowano oświetlenie LED oraz rekuperator ścienny z odpowiednim zasilaniem. Wszystkie gniazda i włączniki elektryczne, wraz z puszkami, zostały wymienione, a część instalacji elektrycznej przerobiona. Stary grzejnik typu Favier zastąpiono nowym, płytowym, stalowym.

Ułożono nową posadzkę z płytek oraz okładziny ścienne. Ściany i sufity pomalowano dwukrotnie farbami lateksowymi, po wcześniejszym przygotowaniu podłoża. Zamontowano również nowe kratki wentylacyjne.

Dzięki tym zmianom świetlica w Pawłowie Skockim zyskała zupełnie nowe oblicze – teraz jest to miejsce bardziej przyjazne, czyste i funkcjonalne, które sprzyja organizacji różnorodnych imprez, spotkań oraz wydarzeń okolicznościowych. Lepsze wyposażenie

i poprawa warunków technicznych pozwalają na efektywniejsze wykorzystanie tego obiektu.



Podsumowując, modernizacja kuchni i związane z nią prace budowlane zdecydowanie podniosły standard użytkowania świetlicy. Dzięki temu obiekt stał się prawdziwym centrum spotkań, które od teraz nie tylko zaspokaja potrzeby mieszkańców Pawłowa Skockiego, a także osób, które świetlice będą chciały wynająć na okoliczności uroczystości.

Hubert Matuszak

Ile waży "trauma"?

Skoki dołączyły do ogólnopolskiej kampanii „Ile waży trauma?”

Skoki dołączyły do ogólnopolskiej kampanii społecznej „Ile waży trauma?”, organizowanej przez Fundację Młode Skrzydła – od traumy do przyszłości. W ramach kampanii odbyły się dwa wydarzenia – 19 września udział Fundacji w Pikniku Nordic Walking ze „Szczyptą Natury”, połączonym z 13. „Spacerem z Historią w Tle”, oraz 25 września seans filmu „Góra Mocy” dla dzieci i młodzieży w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Skoki.

Kampania zwraca uwagę na trudne doświadczenia, które często pozostają niewidoczne. Jej symbolem jest plecak wypełniony kamieniami – każdy z nich może oznaczać strach, samotność, wstyd, przemoc, zaniedbanie czy brak poczucia bezpieczeństwa.

19 września – Młode Skrzydła podczas Pikniku Nordic Walking.

Była to okazja do spotkania z mieszkańcami oraz pokazania, że temat kampanii może być obecny również podczas lokalnych inicjatyw.

25 września – „Góra Mocy” w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Skoki

25 września Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Skoki dołączyła do kampanii „Ile waży trauma?”.

W ramach współpracy odbył się seans filmu „Góra Mocy”, na który przybyły dzieci i młodzież wraz ze swoimi opiekunami. Przed projekcją odbyła się krótka prelekcja wprowadzająca do filmu i jego tematyki, przygotowująca młodych widzów do tego, co za chwilę zobaczą na ekranie.

Po seansie był czas na wspólne omówienie filmu. Uczestnicy dzielili się swoimi wrażeniami i rozmawiali o emocjach, które towarzy-

szły im podczas oglądania. Była to również okazja do zastanowienia się nad tym, co daje człowiekowi siłę w trudnych momentach i jak ważna jest obecność innych osób.

Bo razem możemy więcej. Czasem właśnie drugi człowiek pomaga nam zobaczyć wyjście z sytuacji, która z perspektywy jednej osoby wydaje się nie do pokonania.

„Góra Mocy” stała się częścią kampanii, której symbolem jest zdobywanie szczytu i plecak wypełniony kamieniami. Każdy kamień może symbolizować doświadczenie, z którym młody człowiek mierzy się na co dzień – strach, samotność, wstyd, przemoc, zaniedbanie czy brak poczucia bezpieczeństwa.

Dla jednego młodego człowieka „zdobyciem szczytu” może być wejście na Śnieżkę. Dla innego – pokonanie własnego lęku, zmierzenie się z trudnym doświadczeniem czy wykonanie pierwszego kroku w stronę zmiany.

– Nie każdy plecak widać. Nie każdy ciężar można zważyć. Dziecko może się uśmiechać, chodzić do szkoły i funkcjonować pozornie tak samo jak jego rówieśnicy, a jednocześnie każdego dnia nieść doświadczenia, o których nikt nie wie. Chcemy uczyć dorosłych, żeby potrafili ten ciężar zauważyć, a dzieci – że prośenie o pomoc jest oznaką siły, a nie słabości – podkreśla Agnieszka Nowakowska, prezes Fundacji Młode Skrzydła – od traumy do przyszłości.

Podziękowania

Fundacja Młode Skrzydła – od traumy do przyszłości składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że kampania „Ile waży trauma?” mogła zagościć w Skokach.

Panu Wojciechowi Cibailowi Burmistrzowi Miasta i Gminy Skoki, dziękujemy za poparcie naszej inicjatywy, życzliwość i otwartość na działania podejmowane na rzecz dzieci i młodzieży.

Pani Elżbiecie Skrzypczak Dyrektor Biblioteki Miasta i Gminy Skoki, dziękujemy za otwartość, zaangażowanie i dołączenie do kampanii, a także za udostępnienie przestrzeni i organizację seansu filmu „Góra Mocy” dla dzieci i młodzieży.

Panu Michałowi Szymasiowi Dyrektorowi Ośrodka Sportu i Rekreacji w Skokach, dziękujemy za możliwość dołączenia do Pikniku Nordic Walking ze „Szczyptą Natury”, połączonego z 13. „Spacerem z Historią w Tle” i za stworzenie przestrzeni do spotkania z lokalną społecznością.

Każde z tych działań miało swoje znaczenie i było ważną częścią skockiej odstony kampanii.

Dziękujemy również dzieciom i młodzieży oraz ich opiekunom za obecność, otwartość i wspólne przeżycie tego spotkania.

Kampania się kończy, ale jej przesłanie pozostaje

Nie pytajmy tylko: „Ile waży trauma?”.

Pytajmy również: „Co możemy zrobić, żeby dziecko nie musiało nieść jej samo?”.

Fundacja Młode Skrzydła – od traumy do przyszłości

Ogólnopolska kampania społeczna „Ile waży trauma?”

Organizatorzy kampanii „Ile waży trauma”

Sesja rady gminy

W sierpniu odbyła się sesja nadzwyczajna, która zwołana została na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Skoki. Miała ona związek z możliwością uzyskania dofinansowania w ramach programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski. Aplikowanie było możliwe do końca sierpnia stąd wystąpiła konieczność zwołania sesji.

Jak można było się spodziewać uzyskanie aprobaty dla treści tej uchwały była czystą formalnością. Radni przegłosowali ją jednogłośnie.



Rada uchyliła uchwałę w sprawie wysokości i zasad ustalania oraz rozliczania dotacji celowej dla żłobków i klubów dziecięcych. Na ten moment w tych placówkach znajduje się blisko trzydzieścioro dzieci w wieku przedprzedszkolnym.

Dodatkowe 33 tys. zł zaplanowano na opracowanie dokumentacji projektowej na potrzeby przebudowy budynku dworca kolejowego w Skokach, a o 15 tys. zł zwiększono środki na przygotowanie dokumentacji dotyczącej budowy oświetlenia w Jabłkowie.

W Potrzebowie przy przedszkolu powstanie sygnalizacja świetlna. Na ten cel zabezpieczono 85 tys. zł, a cała sprawa ma związek z trudnościami zgłaszanymi przez użytkowników tego odcinka drogi.

Prawie 45 tys. zł zaplanowano na wydatki związane z aplikowaniem o fundusze zewnętrzne w celu zwiększenia bezpieczeństwa na terenie gminy oraz ochronę infrastruktury i doposażenie służb ratowniczych.

Kolejne ponad 83 tys. zł przeznaczonych zostanie na realizację zadania Wielkopolskie telecentrum opieki.

Sołectwo Potrzebowo wnioskowało o zmianę planu finansowego tamtejszego funduszu sołectkiego. Dzięki korekcie w tymże planie zakupione zostanie wyposażenie plaży gminnej, a także możliwe będzie zorganizowanie integracji mieszkańców sołectwa. Ponadto doposażona zostanie świetlica wiejska m. in. w chłodziarkę i projektor, a część środków ma zostać przeznaczona na opracowanie dokumentacji związanej z budową remizy.

W wolnych wnioskach radni podziękowali za uruchomienie telefonu komórkowego na potrzeby funkcjonowania zarządzania kryzysowego na terenie gminy. Niejednokrotnie występujące tego typu sytuacje w przeszłości potwierdzają potrzebę takiego bezpośredniego i szybkiego kontaktu pomiędzy służbami – głównie policją i strażą pożarną – a samorządem.

Podziękowania zostały skierowane także do osób uczestniczących w realizacji muralu, który w okresie wakacyjnym powstał na jednej ze ścian budynku szkoły podstawowej w Skokach. Mural o powierzchni 63 m² widoczny z daleka upamiętnia Powstańców Wielkopolskich i ich dokonania oraz wpływ, nie tylko dla lokalnej, ale też dla ogólnopolskiej historii.

Nowo otwarty żłobek samorządowy oficjalnie rozpoczął funkcjonowanie z początkiem trwającego roku szkolnego. Zaś oficjalne otwarcie nastąpiło w dniu 15 września bieżącego roku. Radni gminy Skoki wspólnie podjęli decyzję, by na otwarciu przekazać, oprócz okolicznościowego grawertonu, także zabawki, które będąc na wyposażeniu żłobka służyć będą najmłodszym w ich codziennym rozwoju i poznawaniu świata. Życzymy dzieciom samych pięknych chwil i cudownych wspomnień z pobytu w placówce.

Dariusz Jahnz



"Ciemno wszędzie, głucho wszędzie"

Mickiewicz zabrzmiał w Starej Izbie pod Schodami

Czy można przenieść się na chwilę do świata „Dziadów”? Okazuje się, że tak. Wystarczy trochę półmroku, blask świec, kilka przejmujących słów i... wyobraźnia.



W ramach Narodowego Czytania 2026 uczniowie klas siódmych spotkali się w niezwykłym miejscu naszej szkoły – Starej Izbie pod Schodami. Tego dnia jej wnętrze spowił półmrok, a migoczące płomienie świec stworzyły atmosferę tajemnicy i skupienia. Trudno było nie poczuć, że za chwilę wydarzy się coś niezwykłego...

W tej wyjątkowej scenerii nauczycielki Wioleta Grzegorzewska i Renata Stróżewska oraz uczniowie czytali fragmenty dramatu Adama Mickiewicza – naszego patrona. Słowa wieszcz, wypowiedziane w ciszy i blasku świec, zabrzmiały inaczej niż podczas zwykłej lekcji. Bardziej przejmująco. Bardziej prawdziwie.

A kiedy pojawiały się słowa:

„Ciemno wszędzie, głucho wszędzie,
Co to będzie, co to będzie?”

do czytających dołączył szkolny chór – pozostali uczniowie, którzy swoimi głosami budowali napięcie i tworzyli niepowtarzalny klimat spotkania.

Tym razem nie było tradycyjnej ławki, podręcznika i dzwonka. Była Stara Izba, światło świec i literatura, która ożyła.

To właśnie w takich chwilach szkolne czytanie przestaje być tylko czytaniem. Staje się spotkaniem z historią, kulturą i słowem naszego patrona.

A „Dziady”? Choć powstały ponad dwieście lat temu, tego dnia pokazały, że nadal potrafią poruszać, zaciekać i... trochę przstraszyć.

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie...

A jednak w naszej szkole Mickiewicz wciąż żyje.

Renata Stróżewska

Spektakl profilaktyczny

Na zaproszenie Biblioteki Publicznej 15 września uczniowie klas 7 i 8 naszej szkoły wraz z opiekunami Renatą Hamulczyk, Magdaleną Frąckowiak i Wioletą Grzegorzewską, udali się do Sali Lustrzanej Miasta i Gminy Skoki, aby obejrzeć spektakl profilaktyczny pt. „POV: masz 12 lat i...”.



Przedstawienie poruszało ważne i trudne tematy związane z przemocą rówieśniczą, hejtem, odrzuceniem, presją grupy oraz potrzebą akceptacji. Młodzież miała okazję zobaczyć, co może się wydarzyć, gdy nie reagujemy na pierwsze sygnały przemocy i krzywdy. Spektakl skłonił uczniów do refleksji nad konsekwencjami braku reakcji na niewłaściwe zachowania oraz znaczeniem wzajemnego szacunku i wsparcia.

Główną rolę zagrał Kacper Kujawa – absolwent naszej szkoły, który wraz z aktorami Teatru Współczesnego w Szczecinie przedstawił historię ukazującą problemy, z jakimi mogą mierzyć się młodzi ludzie, oraz konsekwencje obojętności wobec przemocy.

Po spektaklu uczniowie wzięli udział w warsztatach profilaktycznych poświęconych przemocy rówieśniczej, hejtowi, odrzuceniu i potrzebie akceptacji. Podczas zajęć młodzież rozmawiała o emocjach, stawianiu granic, presji grupy oraz sposobach reagowania w sytuacjach, gdy ktoś doświadcza krzywdy. Uczniowie mieli możliwość podzielenia się swoimi spostrzeżeniami, a także zastanowienia się, gdzie szukać pomocy i jak wspierać osoby potrzebujące wsparcia.

Udział w spektaklu i warsztatach był dla młodzieży ważnym doświadczeniem edukacyjnym i wychowawczym. Spotkanie rozwijało empatię, uważność na potrzeby innych oraz odwagę w reagowaniu na przemoc. Przypomniło również, że każdy z nas może mieć wpływ na atmosferę panującą w szkole i że nie wolno pozostawać obojętnym wobec krzywdy drugiego człowieka.

Wydarzenie stanowiło cenną lekcję odpowiedzialności, szacunku i wzajemnej troski. W naszej szkole zdecydowanie sprzeciwiamy się przemocy i głośno mówimy jej: NIE!

Magdalena Frąckowiak

Uroczyste rozpoczęcie

1 września, jak co roku, odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku szkolnego. Uczniowie wraz z nauczycielami, pracownikami szkoły oraz rodzicami zebrał się w hali widowiskowo-sportowej w Skokach, aby wspólnie rozpocząć kolejny rok pełen nowych wyzwań, spotkań i szkolnych przygód.



W uroczystości udział wzięli zaproszeni goście: Pan Wojciech Cibail – Burmistrz Miasta i Gminy Skoki, Pan Hubert Czarnecki – Przewodniczący Rady Miejskiej Gminy Skoki, ks. Karol Kaczor – Proboszcz Parafii pw. św. Mikołaja w Skokach, Pani Elżbieta Skrzypczak – Dyrektor Biblioteki Publicznej w Skokach, Pani Iwona Migasiewicz – Prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Skoki i Ziemi Skockiej, Pani Paulina Serba – Przewodnicząca Rady Rodziców, Panie Dagmara Klimas i Beata Zima – członkinie Rady Rodziców, Pan Michał Szymaś – Dyrektor Ośrodka Sportu, Turystyki i Rekreacji Gminy Skoki, a także Panowie Filip Kujawa i Łukasz Budnik z „Wiary Lecha”. Wśród zgromadzonych znaleźli się również: Pan Andrzej Surdyk – Dyrektor Szkoły, Pan Grzegorz Samol – Wicedyrektor, Pani Magdalena Jeske – Wicedyrektor.

Oliwia Nowakowska i Jadwiga Kopydłowska, które z dużym zaangażowaniem i swobodą poprowadziły zgromadzonych przez kolejne punkty apelu.

Uroczystość składała się z dwóch części – humorystycznej oraz historycznej. Pierwsza z nich, pełna uśmiechu i pozytywnej energii, została przygotowana z udziałem najmłodszych uczniów naszej szkoły. Mali artyści doskonale wcielili się w swoje role, wywołując na twarzach zgromadzonych wiele uśmiechów i wprowadzając wszystkich w radosny nastrój rozpoczynającego się roku szkolnego.

Druga część uroczystości miała podniosły i refleksyjny charakter. Część historyczna, poświęcona 87. rocznicy wybuchu II wojny światowej, przeniosła nas w trudne i bolesne czasy, które naznaczyły również losy uczniów, nauczycieli oraz całego polskiego szkolnictwa. W niezwykle przejmujący sposób młodzi artyści przypomnieli atmosferę tamtych dni, pokazując, jak wojna wpłynęła na życie dzieci i młodzieży oraz funkcjonowanie szkół. Był to moment zadumy i refleksji nad historią, o której nie wolno nam zapominać.

Sz szczególnie ciepłym momentem uroczystości było powitanie pierwszoklasistów, którzy tego dnia rozpoczęli swoją szkolną przygodę. Dla najmłodszych uczniów był to wyjątkowy i z pewnością niezapomniany dzień – pełen emocji, nowych twarzy i pierwszych szkolnych doświadczeń. Pan Dyrektor życzył im, aby szkoła stała się miejscem, w którym będą czuli się bezpiecznie, rozwijali swoje talenty, zdobywali wiedzę oraz zawierali prawdziwe przyjaźnie.

Podczas uroczystości nie zabrakło również wzruszających chwil i słów podziękowania skierowanych do Pani Pauliny Serby, która za-

kończyła swoją wieloletnią kadencję w Radzie Rodziców. Za zaangażowanie, poświęcony czas, współpracę oraz troskę o dobro szkoły i jej uczniów podziękowania złożyli Burmistrz Miasta i Gminy Skoki Pan Wojciech Cibail oraz Dyrektor Szkoły Pan Andrzej Surdyk. Był to szczególnie moment, pełen wdzięczności i serdecznych słów uznania.

Nad przygotowaniem i sprawnym przebiegiem uroczystości czuwały Panie: Aleksandra Ubrańska, Julita Dziekan, Karolina Dolatowska, Małgorzata Zaganiaczyk, Katarzyna Stachowiak oraz Dorota Kozłowska-Włodarek. Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie uroczystej inauguracji nowego roku szkolnego za poświęcony czas, pracę i zaangażowanie.

Na zakończenie uroczystości dyrektor szkoły przekazał uczniom, nauczycielom oraz rodzicom serdeczne życzenia na rozpoczynający się rok szkolny. Uczniom życzył sukcesów, radości z nauki, rozwijania swoich pasji i talentów, nauczycielom – satysfakcji z pracy i powodów do dumy ze swoich wychowanków, a rodzicom – cierpliwości i wielu pięknych chwil związanych z edukacją ich dzieci.

Dorota Kozłowska-Włodarek

Zdrowiej na szkolnym talerzu

Od 1 września 2026 roku w naszej szkole zaczną obowiązywać nowe zasady dotyczące żywienia dzieci i młodzieży.

Zmiany wynikają z Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 16 lutego 2026 r. (Dz.U. z 2026 r. poz. 197). Nowe przepisy mają wspierać zdrowe nawyki żywieniowe, zwiększać udział warzyw i produktów roślinnych w diecie oraz ograniczać nadmiar cukru, soli, tłuszczu i żywności wysoko przetworzonej.

Warzywa i owoce – każdego dnia.

W każdym posiłku powinny znaleźć się warzywa lub owoce, przy czym większy udział powinny stanowić warzywa.

Jadłospis będzie uwzględniał produkty pochodzące z różnych grup środków spożywczych, tak aby zapewnić dzieciom różnorodne i odpowiednio zbilansowane żywienie.

Roślinny obiad – raz w tygodniu.

Przynajmniej raz w tygodniu w jadłospisie znajdzie się obiad przygotowany na bazie nasion roślin strączkowych, bez produktów pochodzenia zwierzęcego.

Fasola, groch, ciecierzycza czy soczewica są wartościowym źródłem m.in. białka i błonnika. To również świetna okazja, aby dzieci poznawały nowe produkty i smaki.

Dwa obiady ze świeżym mięsem.

W tygodniowym jadłospisie znajdą się dwa obiady zawierające porcję mięsa przygotowaną ze świeżego mięsa.

Oznacza to ograniczenie wykorzystywania wysoko przetworzonych produktów mięsnych. Dla dzieci, które nie spożywają produktów pochodzenia zwierzęcego, zostanie zapewniona alternatywa roślinna.

Ryba – co najmniej raz w tygodniu.

Co najmniej raz w tygodniu na szkolnym talerzu pojawi się ryba.

Dzieci, które nie spożywają produktów pochodzenia zwierzęcego, otrzymają w tym dniu odpowiednią alternatywę roślinną.

Mniej smażenia, więcej zdrowych sposobów przygotowywania potraw.

Potrawy smażone mogą być podawane nie częściej niż dwa razy od poniedziałku do piątku.

W pozostałe dni preferowane będą potrawy gotowane, duszone, pieczone lub przygotowywane w inny sposób ograniczający ilość dodanego tłuszczu.

Jeżeli potrawa jest smażona, do jej przygotowania może być stosowany rafinowany olej rzepakowy lub oliwa z oliwek.

Zupy na wywarach warzywnych.

Co najmniej dwa razy w tygodniu zupy będą przygotowywane na wywarach warzywnych.

Zupy, sosy i potrawy powinny być przygotowywane z naturalnych składników, z ograniczeniem stosowania gotowych koncentratów spożywczych, zgodnie z wymaganiami określonymi w rozporządzeniu.

Więcej produktów pełnoziarnistych.

W jadłospisie częściej pojawiać się będą kasze, brązowy ryż, makarony pełnoziarniste oraz pieczywo pełnoziarniste.

Produkty zbożowe powinny być odpowiednio dobierane do potrzeb dzieci, a podczas obiadu jedna porcja produktu zbożowego może zostać zastąpiona porcją ziemniaków.

Woda przede wszystkim.

Ważnym elementem zdrowego żywienia jest również odpowiednie nawodnienie.

Preferowanym napojem jest woda.

W przypadku napojów przygotowywanych na miejscu zawartość cukrów dodanych nie może przekraczać 5 g w 250 ml napoju.

Mniej soli i cukru.

Nowe zasady mają również ograniczać ilość soli, cukrów i tłuszczów w szkolnym żywieniu.

Chodzi nie tylko o to, aby mniej dosładzać czy dosalać potrawy. Ważne jest także wybieranie produktów o korzystniejszym składzie i ograniczanie żywności wysoko przetworzonej.

Nie tylko pojedynczy obiad, ale cały jadłospis

Nowe przepisy zwracają uwagę na to, aby jadłospis był odpowiednio zbilansowany w ujęciu dekadowym, czyli oceniany w ramach kolejnych dziesięciu dni żywienia, a nie wyłącznie na podstawie jednego dnia.

Oznacza to, że różnorodność będzie dotyczyła całego jadłospisu – zarówno produktów, jak i sposobów przygotowywania potraw.

Co chcemy osiągnąć?

Zmiany w szkolnym żywieniu to coś więcej niż nowe przepisy.

Chcemy, aby szkolne posiłki były okazją do poznawania różnorodnych produktów, nowych smaków i zdrowych sposobów przygotowywania jedzenia.

Więcej warzyw, produktów pełnoziarnistych i roślin strączkowych, odpowiednia ilość ryb i świeżego mięsa, mniej smażenia oraz ograniczenie cukru i soli – wszystko po to, aby szkolne menu jeszcze lepiej odpowiadało potrzebom rozwijającego się organizmu.

Zdrowe nawyki najlepiej budować małymi krokami – każdego dnia, przy wspólnym stole.

Kierunek zdrowie? Zdecydowanie tak!

Zachęcamy rodziców i dzieci do wspólnego odkrywania zdrowych smaków i budowania dobrych nawyków żywieniowych również poza szkołą.

Aktualne jadłospisy będą publikowane na stronie internetowej szkoły.

Wiktoria Jankiewicz

– technolog żywności i żywienia człowieka, dietetyk

Z ŻYCIA PRZEDSZKOLA SAMORZĄDOWEGO

Zaczarowana Zagroda

Króliczki II i Tygryski wybrały się na pełną radości wycieczkę do Zaczarowanej Zagrody w Wysokiej.



Na dzieci czekało mnóstwo wspaniałych atrakcji! Z wielkim zaangażowaniem zbierały ziemniaki, a później zjadły pyszne ziemniaki z ogniska. Wykonały również uroczne języki, bawiły się podczas konkurencji sportowych i z radością karmiły zwierzątka. To był naprawdę wyjątkowy dzień, pełen uśmiechów, zabawy i pięknych wspomnień!

Karolina Świętek

Leśna przygoda grupy Sowy

Grupa Sowy II wybrała się do lasu, aby spędzić czas na świeżym powietrzu i odkrywać tajemnice przyrody. Podczas spaceru dzieci szukały ciekawych miejsc oraz obserwowały otaczającą je naturę.



Uczestnicy zajęć rozpoznawali różne gatunki drzew i grzybów, a także przeliczali znalezione szyszki. Zebrane dary natury posłużyły również do kreatywnych zabaw: układania wzorów, liter oraz figury geometryczne. Nie zabrakło także chwili na uważne słuchanie odgłosów ptaków.

Zajęcia w lesie były świetną okazją do nauki poprzez zabawę, rozwijania spostrzegawczości oraz poznawania przyrody w jej naturalnym środowisku. Grupa Sowy II wróciła z leśnej wyprawy z mnóstwem ciekawych obserwacji i miłych wspomnień.

Marika Stiller

"Luba czuje"

O emocjach, relacjach i byciu sobą

W naszym przedszkolu rozpoczęliśmy realizację programu profilaktycznego „Luba czuje” autorstwa Marii Maruszczyk i Wioletty Szuby. Jego celem jest wspieranie dzieci w rozwijaniu kompetencji emocjonalnych i społecznych, a także kształtowanie umiejętności rozpoznawania, nazywania i wyrażania emocji oraz budowania bezpiecznych relacji.

Pierwsze spotkanie za nami. Dzieci z grupy Sowy I poznały Lubę-

tytułową bohaterkę. Zajęcia mają charakter warsztatowy i łączą rozmowę, zabawę oraz aktywności dostosowane do wieku i potrzeb. Program realizuje pani Magdalena Trela, pedagog specjalny i realizatorka programu.



Myślą przewodnią programu są słowa: „ Nie jestem wszechwiedzący. Dlatego nawet nie będę do tego dążył. Chcę być kochany...” To przesłanie dobrze oddaje ideę programu. Dziecko nie musi być idealne, zawsze spokojne ani znać odpowiedzi na wszystkie pytania. Ważne, aby miało przestrzeń do przeżywania emocji, popełniania błędów i szukania pomocy.

Czekamy na więcej takich spotkań.

Agnieszka Serafin

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA TĘCZA

Aluminiowa góra puszek

6 września odbył się Ekologiczny Festyn Rodzinny w Toniszewie, na którym podsumowana została akcja „Aluminiowa Góra Puszek”.



Uczniowie naszej szkoły brali udział w tej akcji. Miło nam poinformować, że pierwsze miejsce zajął Maurycy Jaszyk, natomiast wyróżnienie Dariya Dezhurna. Nasza szkoła zdobyła miejsce II. Dziękujemy wszystkim za udział.

Monika Zielińska



Narodowe czytanie "Dziadów"

11 września 2026 roku w Szkole Podstawowej w Rejowcu odbyło się wyjątkowe spotkanie z literaturą w ramach ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie. Tegoroczne wydarzenie poświęcone było niezwykłemu dziełu Adama Mickiewicza - „Dziady cz.II”.



Do wspólnego czytania zaprosiliśmy uczniów klasy VI, rodziców i nauczycieli, którzy wspólnie zadbał o odpowiednią oprawę artystyczną spotkania.

Aby jeszcze lepiej oddać klimat utworu, przygotowano dekorację nawiązującą do miejsca i czasu przedstawionych w „Dziadach cz.II”. Mroczna, tajemnicza sceneria pozwoliła uczestnikom przenieść się w świat obrzędu dziadów, pełen niezwykłości, zadumy i refleksji. Odpowiednia aranżacja przestrzeni stworzyła atmosferę sprzyjającą odbiorowi dzieła i pozwoliła poczuć nastrój romantycznej opowieści.

Podczas spotkania wybrzmiały fragmenty dramatu Mickiewicza, a wspólne czytanie pozwoliło uczniom nie tylko poznać piękno języka polskiego, ale również lepiej zrozumieć przesłanie utworu. Historia przywołanych duchów stała się okazją do rozmowy o wartościach, odpowiedzialności za własne czyny, miłości i relacjach międzyludzkich.

Tegoroczne Narodowe Czytanie było również pięknym przykładem współpracy szkoły z rodzicami. Wspólne zaangażowanie uczniów, rodziców i nauczycieli sprawiło, że wydarzenie nabrało wyjątkowego charakteru i stało się prawdziwym spotkaniem kilku pokoleń wokół polskiej literatury.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie i przeprowadzenie tego wydarzenia. Szczególne podziękowania kierujemy do rodziców za ich kreatywność i pomoc w stworzeniu niezwyklej oprawy Narodowego Czytania.

Mamy nadzieję, że spotkanie z twórczością Adama Mickiewicza pozostanie w pamięci naszych uczniów jako wyjątkowa lekcja literatury – pełna emocji, refleksji i odkrywania piękna polskiego słowa.

Witamy w nowym roku

Po wakacyjnej przerwie znów wracamy do szkolnych korytarzy, codziennych spotkań, rozmów, nauki, wspólnych działań i nowych wyzwań.

Szczególnie serdecznie witamy naszych Pierwszoklasistów. To właśnie dla Was dzisiejszy dzień jest wyjątkowy – rozpoczynacie piękną, pełną przygód podróż, podczas której będziecie zdobywać wiedzę, odkrywać swoje talenty, zawierać przyjaźnie i przeżywać wiele niezapomnianych chwil. Życzymy Wam, aby szkoła była miejscem radości, bezpieczeństwa i ciekawych odkryć!

Serdecznie witamy również Rodziców naszych uczniów. Liczymy na dobrą, życzliwą i owocną współpracę, bo wspólnie możemy stworzyć dzieciom jak najlepsze warunki do nauki, rozwoju i odkrywania świata.



Nowy rok szkolny rozpoczynamy także w odświeżonej przestrzeni! Po remoncie głównego korytarza oraz klatki schodowej wracamy do szkoły, która zyskała nowy wygląd i jeszcze bardziej przyjazną przestrzeń dla naszych uczniów.

Niech rok szkolny 2026/2027 będzie czasem pełnym ciekawości, sukcesów, nowych przyjaźni, wspólnych działań i powodów do dumy! Wszystkim Uczniom, Rodzicom, Nauczycielom i Pracownikom szkoły życzymy dobrego, spokojnego i pełnego pozytywnej energii roku szkolnego!

Do dzieła! Zaczynamy!

Joanna Tomczak

Dzień kropki w Rejowcu

"Każdy z nas ma w sobie coś wyjątkowego. Czasem wystarczy tylko uwierzyć w siebie i postawić swoją pierwszą kropkę..."



14 września uczniowie klas 1-3 obchodzili Międzynarodowy Dzień Kropki – wyjątkowe święto kreatywności, odwagi i odkrywania własnych talentów.

Tego dnia zwykła kropka stała się początkiem niezwyklej przygody. Dzieci uczestniczyły w zabawach i zadaniach, które pobudzały ich wyobraźnię, rozwijały kreatywność oraz zachęcały do odkrywania swoich mocnych stron. Kropki pojawiły się na ubraniach, w pracach plastycznych, dekoracjach i różnych aktywnościach.

Nie zabrakło również rozmów o tym, że każdy z nas potrafi coś wyjątkowego, a czasami potrzeba tylko odrobiny odwagi, aby to odkryć. Uczniowie przekonali się, że nawet z małej kropki może powstać coś pięknego i niepowtarzalnego.

Był to dzień pełen radości, kolorów, pomysłów i uśmiechów. Wspólna zabawa pokazała naszym najmłodszym uczniom, że warto próbować, eksperymentować i wierzyć we własne możliwości.

Bo przecież każda wielka rzecz może zacząć się od... jednej małej kropki!

Niezwykła podróż w czasie

Wycieczka do Parku Dzieje w Murowanej Goślinie



Czy lekcja historii może być pełna emocji, zabawy i przygód? Oczywiście! Przekonali się o tym uczniowie podczas wycieczki do Parku Dzieje w Murowanej Goślinie. Był to dzień, w którym historia wyszła z podręczników i stała się prawdziwą przygodą.

Już od pierwszych chwil na uczestników czekało wiele atrakcji. Pobyt rozpoczęliśmy od zabaw i animacji z wykorzystaniem infrastruktury Parku, które wprowadziły wszystkich w wyjątkowy klimat tego miejsca. Dzieci mogły aktywnie spędzić czas, wykazując się pomysłowością, sprawnością i współpracą.

Jedną z głównych atrakcji była gra terenowa „Na tropie przygody”. Uczniowie, niczym prawdziwi odkrywcy, poszukiwali ukrytych haseł związanych z tematyką historyczną. Zadania wymagały spostrzegawczości, logicznego myślenia i współdziałania. Każde odnalezienie hasła było powodem do radości i motywowało do dalszego odkrywania tajemnic Parku.

W programie wycieczki znalazły się również pokazy pracy psów pasterskich i wypasania owiec. Dzieci z zainteresowaniem obserwowały niezwykle współpracę człowieka i zwierząt. Była to nie tylko ciekawa lekcja przyrody, ale także okazja do poznania codziennej pracy pasterzy.

Dużo emocji dostarczyła także strefa łucznicza. Uczniowie mogli spróbować swoich sił w strzelaniu z łuku. Skupienie, precyzja i odrobina zdrowej rywalizacji sprawiły, że ta atrakcja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

Park Dzieje zachwyca przede wszystkim tym, że pozwala doświadczyć historii wszystkimi zmysłami. Dawne czasy można tutaj nie tylko poznać, ale również zobaczyć i poczuć ich atmosferę. Gry, zabawy, pokazy i liczne atrakcje sprawiają, że nauka staje się ciekawym doświadczeniem.

Wycieczka do Parku Dzieje była połączeniem edukacji, aktywnego wypoczynku i świetnej zabawy. Wspólnie spędzony czas dostarczył uczniom wielu pozytywnych emocji, a przede wszystkim pokazał, że

wiedzę można zdobywać również poprzez przeżywanie, odkrywanie i działanie.

Do szkoły wróciliśmy zmęczeni, ale pełni wrażeń, uśmiechów i wspomnień. To była prawdziwa podróż w czasie i niezwykła przygoda, którą z pewnością będziemy długo wspominać.

Anna Mazurek-Deminiak

Sportowe zakończenie lata

27 sierpnia przy budynku szkoły w Lechlinie odbyło się wyjątkowe „Sportowe zakończenie lata – Charytatywny Maraton Ruchu”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie Edukacyjne TĘCZA i połączyło aktywność fizyczną, międzypokoleniową integrację oraz pomoc rodzinie, która znalazła się w trudnej sytuacji.

Czwartkowe popołudnie upłynęło pod znakiem ruchu, dobrej energii i wspólnego działania. Organizatorzy przygotowali bogaty program skierowany zarówno do dorosłych, jak i dzieci oraz młodzieży. Dorośli mogli spróbować swoich sił podczas zajęć step aerobiku, treningu wzmacniającego, treningu z hantlami, zajęć tanecznych oraz zdrowego kręgosłupa. Najmłodsi uczestnicy wzięli udział w zabawach ruchowych i gimnastyce, a miłośnicy sportu mogli również uczestniczyć w treningu piłki nożnej.

Szczególną wartością wydarzenia było zaangażowanie nauczycieli wychowania fizycznego ze Szkoły Podstawowej w Jabłkowie, którzy poprowadzili sportowe zajęcia. W organizację wydarzenia włączyli się również inni nauczyciele i pracownicy, przygotowując poczęstunek oraz smakową wodę dla uczestników.

Na wydarzeniu nie zabrakło całych rodzin. Nauczyciele i uczestnicy przybyli ze swoimi dziećmi, a nawet wnukami, dzięki czemu sportowe spotkanie stało się prawdziwym międzypokoleniowym wydarzeniem. Był ruch, śmiech, wspólna zabawa i przede wszystkim niezwykle serdeczna atmosfera.

Wstęp na wydarzenie miał formę dobrowolnego datku. Zebrane środki zostaną przeznaczone na wsparcie rodziny, która niespodziewanie znalazła się w bardzo trudnej sytuacji.

„Sportowe zakończenie lata” pokazało, że sport może być nie tylko sposobem na zdrowie i dobrą zabawę, ale również doskonałą okazją do integracji i niesienia pomocy.

Stowarzyszenie Edukacyjne TĘCZA po raz kolejny udowodniło, że wspólne działania lokalnej społeczności mają ogromną moc. Bo kiedy łączymy siły, możemy nie tylko aktywnie spędzać czas, ale przede wszystkim – być razem i pomagać. Dziękujemy!

Joanna Tomczak

Szafa zagrała

Filharmonia Pomysłów otworzyła drzwi do nowego roku szkolnego i artystycznego.



We wrześniu Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy im. Eugeniusza Pauksztzy w Skokach ponownie wypełniła się muzyką i teatrem. Filharmonia Pomysłów rozpoczęła kolejny cykl spotkań dla najmłodszych, a pierwszą historią nowego sezonu była „Szafiarka i druga strona szafy”.

Na scenie pojawili się aktorzy teatru lalek i pantomimy, którzy za pomocą ruchu, gestu, kostiumu i animowanych postaci budowali kolejne obrazy opowieści. Ważną częścią przedstawienia była, jak zawsze, muzyka wykonywana na żywo – przy pianinie zasiadł Michał Ruksza.

„Szafa Gra!” nie była zwykłym przedstawieniem. Artyści od początku zapraszali dzieci do współuczestnictwa – reagowania na to, co działo się na scenie, odpowiadania na pytania, wsłuchiwanie się w muzykę i podążania za opowieścią. Dzięki temu granica pomiędzy sceną a widownią szybko zaczęła się zacierać.

W spektaklach uczestniczyły przedszkolaki z Niepublicznego Przedszkola Językowego Akademia Rozwoju w Skokach, Stowarzyszenia Edukacyjnego Tęcza, Przedszkola Artystycznego w Potrzanowie, BiblioPrzystani Malucha oraz Terapeutycznego Punktu Przedszkolnego „Wilcze Łapki”, dzieci z BiblioPrzystani po lekcjach, a także widzowie, którzy przyszli do Biblioteki spontanicznie – „z ulicy”.

Filharmonia Pomysłów od lat pokazuje, że edukacja muzyczna znakomicie sprawdza się w formie żywego spektaklu. Dziecko słucha instrumentu, obserwuje pracę aktora, odkrywa znaczenie rytmu, ruchu i ciszy, a jednocześnie ćwiczy koncentrację, wyobraźnię i wrażliwość na sztukę.

Kolejne spotkania z Szafiarką już 22 września w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy im. Eugeniusza Pauksztzy w Skokach. Muzyczna szafa pozostaje otwarta – a przed najmłodszymi widzami jeszcze niejeden dźwięk, bohater i teatralna niespodzianka.

Sfinansowano ze środków Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy im. Eugeniusza Pauksztzy w Skokach.

Elżbieta Skrzypczak

Kolonie w Jarosławcu

Czterdzieścioro dzieci z naszej gminy miało okazję spędzić niezapomniane osiem dni nad Bałtykiem. Kolonia w Jarosławcu była pełna słońca, dobrej zabawy, aktywnego wypoczynku i wielu atrakcji, które na długo pozostaną w pamięci uczestników.



Podczas pobytu dzieci korzystały z uroków nadmorskiego wypoczynku – plażowały, kąpały się w morzu oraz spędzały czas przy basenie. Jedną z największych atrakcji była wizyta w aquaparku Panorama Morska w Jarosławcu, gdzie na uczestników czekały liczne zjeżdżalnie oraz basen ze sztucznymi falami. Było dużo śmiechu, emocji i wodnego szaleństwa.

Koloniści odwiedzili również park rozrywki Leonardia, w którym mogli korzystać z różnorodnych gier i atrakcji inspirowanych wynalazkami Leonarda da Vinci. Jest tam około 100 ręcznie wykonanych drewnianych gier logicznych oraz sprawnościowych bez użycia prądu i elektroniki. Nie zabrakło także aktywności na świeżym powietrzu – dzieci sprawdziły swoje umiejętności podczas zabawy w parku lino-wym.

Wyjątkowym przeżyciem było także wspólne obserwowanie zaćmienia Słońca, które wzbudziło wśród dzieci wiele zainteresowania i ciekawości. Była to niecodzienna okazja, aby połączyć wakacyjny wypoczynek z obserwacją niezwykłego zjawiska astronomicznego.

Ważną częścią kolonii była integracja. W wolnych chwilach dzieci brały udział w grach i zabawach organizowanych przez animatorkę Annę Wieczorek. Wspólnie grały w piłkę, tańczyły i uczestniczyły w licznych zabawach ruchowych. Dużym zainteresowaniem cieszyło się również zaplatanie kolorowych warkoczów oraz malowanie tatuaży, dzięki którym każdy mógł poczuć wakacyjny klimat.

Ostatni dzień kolonii był okazją do poznania kolejnej atrakcji Jarosławca – Muzeum Bursztynu. Dzieci mogły dowiedzieć się więcej o niezwykłym bałtyckim skarbie i jego historii.

Osiem dni minęło bardzo szybko. Był to czas pełen radości, nowych doświadczeń i wspólnych przygód. Dzieci wróciły do domu z uśmiechami na twarzach, bogatsze o nowe znajomości, wspomnienia i niezapomniane wakacyjne chwile nad morzem.

Anna Maciąg

"Dziady" po skocku

Narodowe Czytanie, które stworzyli mieszkańcy.



Tego wieczoru Biblioteka w Skokach przeszła całkowitą metamorfozę. Wrzosa, zioła, stare naczynia, świece, drewno, owoce... Wszystko po to, aby, choć na kilka godzin, przenieść się do świata „Dziadów” Adama Mickiewicza.

Najpiękniejsze było to, że romantycznej (od Romantyzmu) przestrzeni nie stworzyła sama Biblioteka. Stworzyli ją mieszkańcy, przynosząc dekoracje, rekwizyty, swoją pracę i czas.

Niecodzienne malowidła i kompozycje roślin pojawiły się dzięki Zuzannie Cybulski, a wyjątkowy kącik romantyczny, w którym królowało drzewo wyglądające niemal jak prawdziwe, przygotowała Paulina Gatkowska. Kwiaty cięte dostarczyli Grażyna i Krzysztof Mikołajczykowie, a te z bibuły wykonała Anna Kapusta. Wrzosa, świece, drewno, zioła i kwiatowe dekoracje sprawiły, że wewnątrz Biblioteki na kilka godzin naprawdę zmieniło się w przestrzeń rodem z romantycznej opowieści

Ważną postacią wieczoru była Guślarzka – Wiesława Gruchała. Nie tylko wprowadziła uczestników w świat dawnych wierzeń i ludowej wiedzy o roślinach. Opowiadała także o właściwościach ziół, sposobach ich łączenia i przygotowywania tradycyjnych mieszanek stosowanych od pokoleń. Stworzyła niezwykle stół Guślarza, na którym w drewnianych misach znalazły się pachnące susze, liście, kwiaty i ziołowe kompozycje

Spotkanie rozpoczęło się od słów skierowanych do uczestników Narodowego Czytania przez Parę Prezydencką. List odczytał Wojciech Cibail, Burmistrz Miasta i Gminy Skoki.

A potem przyszła pora na Mickiewicza.

Czytali mieszkańcy Miasta i Gminy Skoki – dzieci i dorośli. Towarzyszyła im Katarzyna Fornal, która swoim aktorskim głosem, interpretacją i obecnością pomagała budować napięcie kolejnych scen

i wprowadzała słuchaczy jeszcze głębiej w Mickiewiczowski świat.

Pomiędzy fragmentami „Dziadów” rozbrzmiewały akordeony. Mateusz Doniec i Piotr Paszkiewicz zagrali polskie, białoruskie i ukraińskie melodie ludowe. I trudno byłoby wyobrazić sobie lepszą muzyczną oprawę dla utworu wyrastającego przeciw z ludowej tradycji, obrzędowości i pamięci przekazywanej z pokolenia na pokolenie.

Nie zabrakło również czegoś dla ciała. Na stole pojawił się chleb ze smalcem przygotowanym przez Ewę Rozmarynowską, a obok niego śliwki, gruszki i jabłka z wielkopolskich sadów i pachnący drożdżowy placek. Proste smaki, które tego wieczoru pasowały bardziej niż najbardziej wyszukany poczęstunek.

Tym razem nie chodziło jedynie o to, żeby przeczytać Mickiewicza. Chodziło o to, żeby побыć razem przy książce. Żeby ktoś przyniósł wrzosa, ktoś przygotował stół, ktoś zerwał owoce, ktoś upiekł lub przygotował poczęstunek, ktoś zagrał, ktoś przeczytał kilka wersów, a ktoś po prostu usiadł obok i słuchał. I co się okazało? Że napisane blisko dwieście lat temu „Dziady” znów są jak żywe.

Dziękujemy wszystkim, którzy ten wieczór stworzyli.

Elżbieta Skrzypczak

Jak zainteresować kinem

Jak budować filmowe emocje? Jak nauczyć uważności w zaciemnionej sali – z dala od licznych rozpraszaczy?

Niełatwe zadanie ma współczesne kino. Także BiblioMuza – Kino za Rogiem w Skokach.

Dlatego stawiamy na połączenie filmu z książką, spotkaniem, rozmową i warsztatem. Na kino, które nie kończy się wraz z napisami końcowymi, ale daje pretekst do dalszego poznawania świata.

Tak było między innymi w sobotę, 12 września. Na ekranie – Pucio wraz z ulubionymi zwierzątkami.

A tuż obok najmłodszych widzów – sunia Frida. U Pucia, jak zwykle, dużo się działo. Spędzał wakacje u dziadków na wsi, gdzie posadził swoje pierwsze drzewo, a podczas spaceru w parku wyruszył z Misią na misję ratunkową, by odnaleźć psa sąsiada. Filmowa opowieść stała się wstępem do prawdziwego spotkania ze światem zwierząt. Po seansie najmłodszy widzowie poznali Martynę Sominkę z Dogotowia – behawiorystkę i kynoterapeutkę – oraz Fridę.

Dzieci obserwowały zachowanie psa, jego postawę, ruch i spojrzenie. Wsłuchiwały się nawet w dźwięki wydawane przez Fridę podczas szukania i gryzienia psich smaczków. Przekonały się, jak wiele można odczytać z psiej mowy ciała i jak ważne jest uważne obserwowanie sygnałów wysyłanych przez zwierzę. Spotkanie miało bardzo ważny wymiar edukacyjny.

Była to lekcja pokazująca, że miłość do zwierząt nie oznacza wyłącznie przytulania i głaskania. To również odpowiedzialność, szacunek, uważność i umiejętność rozpoznawania ich potrzeb.

Film „Pucio kocha zwierzątka” stał się zatem czymś więcej niż seansem.

Stał się początkiem rozmowy o empatii, relacjach, odpowiedzialności i uważności. O tym, że zwierzęta komunikują się z nami na wiele sposobów – trzeba tylko nauczyć się patrzeć, słuchać i rozumieć. I właśnie takie kino chcemy budować w BiblioMuzie. Kino, które się ogląda, przeżywa, a potem zabiera ze sobą do domu.

Dofinansowano ze środków Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej w ramach projektu pn. „Kamera! Akcja! Zabawa! – Edycja nr 2”.

Od rabaty do dużego ekranu

„Koncerty przed rabatą” stały się w gminie Skoki artystyczną tradycją. Letni, kameralny cykl przy Bibliotece Publicznej w Skokach to muzyka na żywo, kwiatowa rabata, wakacyjny klimat i różnorodność dźwięków.



Lato zapoczątkowała muzyka filmowa z Agą Ejsmont w roli głównej

Utalentowana Aga Ejsmont przy fortepianowym akompaniowaniu Mateusza Dońca, zabrała publiczność w podróż przez światowe standardy i melodie związane z kinem. Były to utwory dobrze znane, ale opowiedziane na nowo – z wrażliwością, sceniczną swobodą i własną interpretacją. Zabrzmiąły między innymi: „Ain't No Sunshine”, hiszpańska energia, pełna teatralności „Laleczka” Violetty Villas. Prowadzący zadbał o anegdoty, rozmowy z publicznością i niespodzianki.

„W blasku Alei Gwiazd” – Zuzanna Łuczak-Wiśniewska

Kolejne spotkanie należało do charyzmatycznej aktorki Zuzanny i piosenek Zdzisławy Sońckiej. Wokalistka zachwyciła energią, humorem, a nawet hula-hopem. Przy fortepianie ponownie pojawił się Mateusz Doniec, który, jak zawsze, nie tylko akompaniował.

Niespodziankę sprawił zebrany Paweł Wróblewski, odpowiedzialny podczas koncertów za realizację dźwięku, tym razem zaśpiewał przejmujący utwór Zbigniewa Wodeckiego. Filmowym mostem pomiędzy koncertem i Biblioteką – Kinem za Rogiem w Skokach stała się „Akademia Pana Kleksa”. Podczas koncertu zabrzmiało niezwykle czułe „Pożegnanie z bajką”, a historia znana z ekranu pokazała, jak naturalnie mogą przenikać się film i muzyka.

LUCKY 2 – trochę Dzikiego Zachodu w Skokach

Podczas koncertu Caroline & the Lucky Ones rabata zmieniła się w miejsce, w którym spotkały się country, blues i rock. Karolina Bułas i Piotr Treła zabraли publiczność w muzyczną podróż pachnącą amerykańską drogą, wolnością i przestrzenią.

Tego dnia nawet wiatr idealnie wpisał się w scenariusz. Poruszał rytmicznie kwiatami, niósł dźwięki dalej i od czasu do czasu próbował przejąć kowbojskie kapelusze. Trudno było wyreżyserować lepszą westernową scenografię.

W BiblioMuzie – Kino za Rogiem w Skokach czekała „Eskorta” – film, który przedłużył klimat koncertu i pozwolił publiczności jeszcze chwilę pozostać w świecie amerykańskich bezdroży.

Los Mariolos – filmowa fiesta przed rabatą

Czwarta odsłona cyklu wniosła znacznie wyższą temperaturę. Z Los Mariolos zrobiło się południowo, gorąco i bardzo wakacyjnie. Latino, temperament, lekkość i energia sprawiły, że rabata na chwilę stała się miejscem znacznie bliższym południowej Europie i Ameryce Łacińskiej niż spokojnemu wielkopolskiemu miasteczku.

W BiblioMuza – Kino za Rogiem w Skokach ten sam temperament miał swój filmowy odpowiednik. „Boscy” z Penélope Cruz, Antonio Banderasem i Oscarem Martínezem idealnie wpisali się w rytym tej muzycznej fiesty.

ORTLES DUO – na szlaku do Buenos Aires

Kolejna podróż nie wymagała walizek. Rodowici mieszkańcy Trydentu: Jacopo Zendri i Jordan Piol zabraли publiczność na szlak do Buenos Aires. Akordeon i saksofon stworzyły wieczór pełen elegancji, tanga i południowego temperamentu. Zabrzmiąta muzyka, która przywoływała obrazy milong, ulicznych kawiarni i miasta pulsującego własnym rytmem.

Filmowy kierunek prowadził natomiast do Italii. „Zakochani w Rzymie” dopowiedzieli tę opowieść obrazem, humorem i miłością.

Iga i Paweł Wróblewscy – małżeństwo w roli głównej

Finał cyklu miał szczególny charakter. Iga i Paweł Wróblewscy wyszli przed publiczność nie tylko jako duet, ale przede wszystkim jako dwoje ludzi, którzy na co dzień dzielą życie, rodzinę, obowiązki i miłość do muzyki.

Paweł przez całe lato był obecny podczas koncertów po drugiej stronie sceny – przy konsolidacji, dbając o brzmienie kolejnych wykonawców. Na finał sam stanął przed widownią.

Wspólnie z Igą zaśpiewali utwory, które sami lubią i które chcieli podarować słuchaczom. Bez wielkiego dystansu między sceną a widownią. Rodzinnie, blisko i prawdziwie. Zabrali zebranych do krainy łagodności i jesiennej refleksji.

Dlatego filmowe dopełnienie mogło być tylko jedno: „Małżeństwo na skrót”

Mateusz Doniec – człowiek, który łączył dźwięki tego lata.

Warto zatrzymać się przy jeszcze jednym artyście. Mateusz Doniec był jednym z muzycznych łączników całego cyklu. Nie ograniczał się do roli pianisty. Żartował, opowiadał i współtworzył atmosferę koncertów. Bywał także po drugiej stronie sceny – przy realizacji dźwięku, część tego lata po prostu brzmiała Mateuszem.

Pszczółki też trafiły do BiblioMuzy.

Tytuł projektu brzmiał przecież „Muzyka filmowa (nie tylko) w kinie”. I tego „nie tylko” było sporo.

Jedno z rodzinnych spotkań rozpoczęło się od warsztatów z pszczelarzem. Dzieci mogły zobaczyć z bliska świat owadów: ramki z plastrami, pszczelarskie narzędzia, strój ochronny i to, co dzieje się w ulu. Pytania, obserwowanie, dotykanie i próbowanie miodu oraz seans „Przytul mnie. Poszukiwacze miodu” wypełniły kilku rodzinom lipcowe popołudnie.

Projekt „Muzyka filmowa (nie tylko) w kinie” dofinansowano ze środków Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

A publiczność? 489 razy kultura znalazła swojego odbiorcę.

Odbiorcę, który usiadł pośród kwiatów, wracał na kolejne koncerty, śpiewał z artystami, śmiał się z ich żartów, domagał bisów i spon-tanicznie nagradzał brawami także tych, których zwykle na scenie nie widać. Dzieci, dorośli i seniorzy. Stali bywalcy i ci, którzy trafili przed rabatą pierwszy raz.

Dziękujemy Wam.

Prawa do nazwy „Koncerty przed rabatą” zostały zastrzeżone przez Bibliotekę. Autorska koncepcja, opracowanie i materiały projektu stanowią własność intelektualną skockiej instytucji kultury.

Elżbieta Skrzypczak

Rowerem po mapę

W niedzielę 9 sierpnia 2026 roku o godzinie 10:00, sprzed Świątlicy Wiejskiej w Kakulinie, wystartował Rowerowy Rajd na Orientację zorganizowany przez Ośrodek Sportu Turystyki i Rekreacji w Skokach. Na starcie stanęło 16 drużyn, liczących łącznie 40 zawodników.



Uczestnicy otrzymali mapy oraz karty zadań i ruszyli w teren w poszukiwaniu Punktów Kontrolnych. Do wyboru były dwie trasy: Rekreacyjna z 10 PK oraz Sportowa z 20 PK. W zależności od wybranego wariantu uczestnicy mieli do pokonania około 55–70 kilometrów.

Punkty Kontrolne zostały rozmieszczone w różnych miejscach w okolicy. Większość można było odnaleźć bez większych problemów, ale nie zabrakło również kilku trudniejszych lokalizacji, wymagających dobrej orientacji, spostrzegawczości i współpracy całej drużyny.

Od 2 godzin do prawie 8 godzin.

Pierwsza drużyna – Hadesiaki – zameldowała się na mecie już o godzinie 12:09, czyli po zaledwie 2 godzinach i 9 minutach od startu. Był to najlepszy czas na trasie Rekreacyjnej. Drugie miejsce zajęły Wesołe Dziewczyny, a trzecie Tour de Sklep 50+.

Na trasie Sportowej najszybszy okazał się Klub Kropka, który dotarł na metę o godzinie 13:43. Kolejne miejsca zajęli Faworyci Bukmacherów oraz Tour de Sklep.

Rajd pokazał jednak, że nie wszyscy uczestnicy nastawieni byli na jak najszybsze pokonanie trasy. Wśród odnotowanych czasów największa różnica była naprawdę imponująca – od pierwszego zespołu, który pojawił się na mecie po 2 godzinach i 9 minutach, do Krzyżyków, którzy dotarli o godzinie 17:50, czyli zaledwie 10 minut przed końcem dopuszczalnego limitu czasu. To aż 5 godzin i 41 minut różnicy.

Nie przy wszystkich drużynach udało się jednak odnotować dokładny czas mety. Część uczestników zabrała swoje karty zadań na pamiątkę, dlatego nie wszystkie czasy znalazły się w zestawieniu. Nie oznacza to, że drużyny te nie ukończyły rajdu.

Po rowerowej trasie – czas na odpoczynek

Po powrocie na uczestników czekała strefa relaksu z kawą, herbatą i wodą, a także ognisko i pieczenie kiełbasek. Organizatorzy przygotowali również mini gry i dodatkowe atrakcje, jednak po przejechaniu kilkudziesięciu kilometrów zdecydowanie większym zainteresowaniem cieszył się odpoczynek i rozmowy przy ognisku.

Na zakończenie wręczono nagrody oraz okolicznościowe dyplomy. Drużyny z miejsc na podium otrzymały nagrody rzeczowe, wszystkie

zespoły pamiątkowe dyplomy, a każdy uczestnik dodatkowo pamiątkowy gadżet.

Rajd spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem uczestników. Podkreślano ciekawą formułę, możliwość sprawdzenia swoich umiejętności orientacji w terenie oraz dobrą atmosferę podczas całego wydarzenia. Wielu uczestników już na zakończenie zapowiadało swój udział w kolejnej edycji.

Wydarzenie odbywało się również w duchu zasady „Eko – działamy bez jednorazowych kubków”, zachęcającej do korzystania z własnych bidonów i ograniczania produktów jednorazowego użytku.

Uczestnicy rajdu

Drużyna Sokoła - Sportowa - 16:36
Siała baba mak - Rekreacyjna - 14:00
Tour De Sklep - Sportowa - 14:30
Busola Squad - Sportowa - 15:59
Tour de Sklep 50+ - Rekreacyjna - 13:37
Krzyżyki - Sportowa - 17:50
Szobajero - Rekreacyjna - 15:07
Dzikus - Sportowa - 15:59
SDM - Sportowa —
Hadesiaki - Rekreacyjna - 12:09
Klub Kropka - Sportowa - 13:43
Faworyci Bukmacherów - Sportowa - 15:10
Dziki - Rekreacyjna - 14:42
Wesołe Dziewczyny - Rekreacyjna - 13:36
Semafor na rowerach - Rekreacyjna —
raDZIKI - Sportowa —

Rowerowy Rajd na Orientację połączył aktywność fizyczną, rowerową przygodę i sprawdzian umiejętności orientacji w terenie. Dla jednych był sportowym wyzwaniem, dla innych okazją do spokojnej jazdy i wspólnego spędzenia niedzieli. Jedno było wspólne – wszyscy mieli okazję spojrzeć na okolice Skoków z zupełnie innej perspektywy.

Do zobaczenia na kolejnej edycji!

Wydarzenie „Rodzinny, Rekreacyjny Rajd Rowerowy po obszarze gmin Stowarzyszenia „Dolina Wełny” – Rowerowy Rajd na Orientację” jest współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach projektu „Aktywni = Zdrowi w Gminie Skoki”.

Arkadiusz Pawlak



Siatkarskie emocje na plaży

WERKOWO zwyciężąc 6. Turnieju Piłki Siatkowej Plażowej

W sobotę 8 sierpnia 2026 roku na boiskach do siatkówki plażowej obok Biblioteki Publicznej w Skokach odbył się 6. Turniej Piłki Siatkowej Plażowej w Skokach. Do sportowej rywalizacji przystąpiło 12 drużyn, a pierwsze mecze rozpoczęły się punktualnie o godzinie 9:00.

Zawody rozpoczęli sędziowie Hanna Węgłewska oraz Michał Szymaś, którzy przypomnieli zawodnikom najważniejsze zasady obowiązujące podczas turnieju. Michał Szymaś, pełniący funkcję dyrektora zawodów z ramienia organizatora – Ośrodka Sportu Turystyki i Rekreacji w Skokach, powitał uczestników i oficjalnie otworzył rywalizację.

Dwie grupy, dwa boiska i mnóstwo grania

Zespoły zostały podzielone na dwie sześcioposłowe grupy.

Grupa A:

AKM Volley Team
Bambiki
WERKOWO
FRIENDS
Słoneczna Trójka
Ruchome Piaski

Grupa B:

Atomówki
ALS TEAM
BLK Volley
Tuptusie
Akapulko
Forza Trio

W fazie grupowej drużyny rywalizowały systemem „każdy z każdym”, a spotkania odbywały się równolegle na dwóch boiskach. Mecze rozgrywano do dwóch wygranych setów, a ze względu na dużą liczbę spotkań sety zostały skrócone do 15 punktów.

Organizacja turnieju przebiegała bardzo sprawnie, jednak przy dwunastu zespołach i dużej liczbie spotkań rywalizacja była prawdziwym siatkarskim maratonem. Ostatnie mecze zakończyły się około godziny 17:00.



WERKOWO najlepsze

Po zakończeniu fazy grupowej najlepsze drużyny od razu przystąpiły do walki o końcowe miejsca. Zespoły zajmujące pierwsze miejsca w swoich grupach zmierzyły się w finale o zwycięstwo w turnieju, natomiast drużyny z drugich miejsc walczyły o III miejsce.

W finale spotkały się WERKOWO i BLK Volley. Zwycięsko z tego pojedynku wyszło WERKOWO, zdobywając pierwsze miejsce w tegorocznej edycji turnieju.

W meczu o III miejsce Akapulko pokonało FRIENDS.

Ostateczna klasyfikacja turnieju:

- I miejsce – WERKOWO
- II miejsce – BLK Volley
- III miejsce – Akapulko
- IV miejsce – FRIENDS

Pozostałe zespoły również miały okazję zaprezentować swoje umiejętności w wielu emocjonujących spotkaniach. Przyjęty system rozgrywek zapewnił wszystkim drużynom dużą liczbę meczów i możliwość rywalizacji z kilkoma przeciwnikami.

Turniej nie tylko dla zawodników

Podczas wydarzenia zadbane również o kibiców. Przy boiskach przygotowano strefę wypoczynkową z leżakami udostępnionymi przez pobliską Bibliotekę Publiczną w Skokach. Dzięki temu można było wygodnie obserwować zmagania zawodników, odpocząć i korzystać z letniej atmosfery turnieju.

Na uczestników przez cały dzień czekała także kawiarenka, w której dostępne były woda, kawa, herbata oraz drożdżówki.

Wydarzenie „6. Turniej Piłki Siatkowej Plażowej w Skokach” jest współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach projektu „Aktywni = Zdrowi w Gminie Skoki”.

Arkadiusz Pawlak



Wybraliśmy kajaki

Rodzinny Splyw Kajakowy po Potrzezanowskich Jeziorach za nami! W sobotę, 15 sierpnia, nad Jeziorem Włókna w Potrzezanowie spotkało się niemal 40 uczestników, którzy wspólnie wyruszyli na malowniczą trasę kajakową. Ta aktywna forma wypoczynku połączyła pokolenia, tworząc niezapomnianą atmosferę pełną uśmiechu i pozytywnej energii. Potrzezanowskie jeziora po raz kolejny udowodniły, że to wyjątkowe miejsce na rodzinne spędzanie czasu oraz rekreację na świeżym powietrzu.



Bezpieczeństwo uczestników było priorytetem – profesjonalni przewodnicy oraz ratownik WOPR czuwali nad przebiegiem spływu, dzięki czemu każdy mógł w pełni cieszyć się urokiem wodnej przygody. Po zakończeniu trasy na wszystkich czekał zastawiony poczęstunek przy ognisku. Ta chwila integracji była okazją do wymiany wrażeń i wspólnego świętowania udanego dnia.

Rodzinny Splyw Kajakowy po Potrzezanowskich Jeziorach to wydarzenie współfinansowane przez Europejski Fundusz Społeczny Plus w ramach projektu „Aktywni = Zdrowi w Gminie Skoki”. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za świetną atmosferę i zapraszamy do udziału w kolejnych aktywnościach organizowanych przez OSTiR w gminie Skoki.



9. Bieg Podkowy za nami

Z ponad 460 zapisanych zawodników ostatecznie na starcie stanęło 400 osób – w tym 251 dorosłych i 149 dzieci. Co najważniejsze – wszyscy startujący ukończyli swoje biegi!



Wydaje się, że pogoda sprzyjała zawodnikom, a dobrze znana trasa miała duży potencjał do bicia rekordów. Tym razem jednak żaden z rekordów ubiegłorocznej edycji nie został poprawiony.

Na dystansie 5 km zeszłoroczny rekord wynoszący 17:13 nie został pobity. Z wynikiem 17:50 świetnie zaprezentował się jednak Maciej Kaminik, reprezentujący Skoki jako ich mieszkaniec, stając na najwyższym podium.

Na dystansie 10 km również nie udało się poprawić ubiegłorocznego wyniku 34:34. Pierwsze miejsce przypadło Pawłowi Kabacińskiemu, który pokonał trasę w czasie 37:31.

W Nordic Walking zeszłoroczny wynik 32:19 był zaledwie o sekundę lepszy od tegorocznego rezultatu zwycięzcy – Macieja Gudzio.

Emocje także wśród najmłodszych

W biegach dziecięcych również nie brakowało emocji – kto wie, czy nie większych niż podczas rywalizacji dorosłych zawodników! Wszyscy bardzo chcieli stanąć na najwyższym stopniu podium i zdobyć medal, statuetkę oraz nagrodę.

Wydatek energetyczny u najmłodszych zawodników był tak duży, że zaraz po przekroczeniu mety wielu z nich chętnie sięgało po drożdżówkę i sok.

Zainteresowanie biegami dziecięcymi było ogromne – zapisy do niektórych kategorii rozeszły się w mgnieniu oka. Organizatorzy już myślą o zwiększeniu limitów uczestników w poszczególnych kategoriach podczas przyszłorocznej, jubileuszowej edycji.

Wyniki nagrodzonych zawodników oraz rezultaty poszczególnych kategorii znajdziecie pod załączonym linkiem.

Pełne i dokładne wyniki dostępne są również na stronie:

https://v1.foxter-sport.pl/9-bieg-podkowy-2026#0_4D1CEF

Ceremonia i nagrody

Po biegu głównym zawodnicy, często jeszcze z bananem w ręku, sukcesywnie przechodzili do Biura Zawodów w Hali Widowiskowo-Sportowej OSTiR, gdzie odbyło się wręczenie nagród w poszczególnych kategoriach – charakterystycznych statuetek Biegu Podkowy –

oraz losowanie nagród rzeczowych.

Podczas oczekiwania na ceremonię uczestnicy mogli skorzystać z cateringu przygotowanego przez organizatorów. Wręczenie statuetek i losowanie nagród przebiegły bardzo sprawnie, choć pojawiający się deszcz wzbudził na chwilę obawy, czy ceremonia będzie mogła odbyć się zgodnie z planem.

Wyniki na żywo

W tym roku nowością było podawanie wyników w czasie rzeczywistym. Rezultaty były wyświetlane na dużym ekranie – bandzie LED przy mecie. Zawodnicy mieli również możliwość wykonania pamiątkowego zdjęcia ze swoim wynikiem bezpośrednio po ukończeniu biegu.

Wszystkim zawodnikom serdecznie gratulujemy!

Ostatni zawodnik przekroczył linię mety z czasem 1:08:37 – grubo przed limitem czasu. To pokazuje, że uczestnicy byli bardzo dobrze przygotowani i w świetnej formie.

A teraz pytanie do Was:

Kto z Was pobił podczas Biegu Podkowy swój rekord życiowy?

Piszcie w komentarzach!

Do zobaczenia za rok!

Organizatorzy już dziś zapraszają Was na przyszłoroczny, jubileuszowy X Bieg Podkowy!

Będzie wiele nowości, które będziemy stopniowo ogłaszać. Dlatego śledźcie strony Gminy Skoki oraz OSTiR, a także nasze profile w mediach społecznościowych.

Do zobaczenia za rok!

Arkadiusz Pawlak

Turniej palanta w Skokach

12 września 2026 roku na boisku Orlik przy ul. Rogozińskiej w Skokach odbył się Turniej Palanta, zorganizowany przez Ośrodek Sportu Turystyki i Rekreacji w Gminie Skoki. Wydarzenie zostało dofinansowane z programu Ministerstwa Sportu i Turystyki „Aktywny Orlik 2026”.



Turniej był okazją nie tylko do sportowej rywalizacji, ale również do przypomnienia jednej z tradycyjnych polskich gier zespołowych. W zawodach rywalizowały drużyny w formule „każdy z każdym”. Mecze dostarczyły zawodnikom i kibicom wielu emocji, a rywalizacja przebiegała w duchu sportowej walki i zasad fair play.

Najlepiej poradziła sobie Drużyna Łosiniec, która zajęła pierwsze miejsce. Drugą lokatę wywalczyła Drużyna Spider Man, natomiast na trzecim miejscu uplasowała się Drużyna OSTiR.

Po zakończeniu sportowej części turnieju przyszedł czas na wspólne pieczenie kiełbasek. Była to doskonała okazja do rozmów, odpoczynku i integracji uczestników.

Zwycięskie drużyny otrzymały puchary, natomiast wszyscy uczestnicy turnieju zostali uhonorowani pamiątkowymi medalami. Nad bezpieczeństwem zawodników czuwał J&M Rescue – Jacek Mikołajczak.

Turniej pokazał, że palant, kojarzony przez wiele osób przede wszystkim ze szkolnymi boiskami, może być ciekawą formą aktywnego spędzania czasu, sportowej rywalizacji i integracji lokalnej społeczności.

Arkadius Skoki mistrzem!

Znamy mistrza tegorocznej Ligi Orlika OSTiR. Tytuł mistrzowski na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek zapewniła sobie drużyna Arkadius Skoki.

Decydujące okazało się spotkanie 11. kolejki, w którym Arkadius Skoki pokonał Iskrę Azymut aż 10:2. Było to jedenaste zwycięstwo zespołu w jedenastym meczu. Drużyna zgromadziła komplet 33 punktów, a jej bilans bramkowy wynosi 92:31.

Arkadius od początku sezonu prezentuje bardzo dobrą i przede wszystkim skuteczną grę, dzięki czemu już na trzy kolejki przed końcem może cieszyć się z mistrzostwa.

Rozgrywki jednak jeszcze się nie zakończyły. Nadal trwa walka o pozostałe miejsca na podium. Po 11. kolejce Krecik Team i Iskra Azymut mają po 22 punkty, dlatego końcówka sezonu zapowiada się emocjonująco.

Gratulujemy drużynie Arkadius Skoki zdobycia mistrzostwa Ligi Orlika OSTiR 2026!

STOWARZYSZENIA

Piknik emerytów w plenerze

13 sierpnia 2026 roku emeryci spotkali się w urokliwym miejscu w Rościnnie, w „Akacyjnym Zakątku”, na integracyjnym pikniku. Spotkanie odbyło się przy pięknej, słonecznej pogodzie i muzyce, było doskonałą okazją do wspólnego spędzenia czasu.



Pani Terapeutka Daniela Toboła zaprosiła seniorów do wspólnej aktywności, proponując krótką gimnastykę, która dostarczyła uczestnikom wiele radości i pozytywnej energii.

Na spotkaniu nie mogło zabraknąć również wspólnego poczęstunku. Na uczestników czekała kawa, herbata oraz wypieki przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Rościnna. Był również grill, przy którym można było wspólnie porozmawiać i spędzić czas w miłej atmosferze.

Warto wspomnieć o Kole Emerytów ze Skoków, które było organizatorem pikniku.

Po krótkiej przerwie na kawę pani Daniela Toboła zaprosiła seniorów do gry w Bingo. Zabawa wzbudziła wiele emocji – aby odnieść sukces, trzeba było wykazać się dużą spostrzegawczością oraz dobrym refleksem.

Piknik był okazją nie tylko do aktywnego wypoczynku, ale przede wszystkim do integracji, rozmów i wspólnej zabawy w serdecznej atmosferze.

Stanisław Grzegorzewski

Lato w OSP

Okres wakacyjny 2026 roku objął ponad czterdzieści interwencji straży pożarnej. Co ważne, w tym czasie miał miejsce tylko jeden pożar i to niewielki, który dotyczył palącego się bez nadzoru ogniska w miejscowości Niedźwiedziny.

Zdecydowana większość zdarzeń to miejscowe zagrożenia o różnej charakterystyce. To najbardziej tragiczne miało miejsce w połowie lipca, gdzie doszło do czołowego zderzenia dwóch pojazdów osobowych w wyniku którego kilka osób zostało poszkodowanych, a jedna z nich zmarła mimo wysiłków podjętych przez ratowników na miejscu zdarzenia jak i w szpitalu. Wypadek miał miejsce na DW196 przy wyjeździe ze Skoków w kierunku Poznania.

Do innego zdarzenia doszło w Potrzeńcu, gdzie samochód dosłownie zawisł na płocie. Stało się to na skutek brawurowej jazdy kierującego. Nikomu nic się nie stało, natomiast efekty zostaną zapamiętane na długo przede wszystkim ze względu na usytuowanie pojazdu. Widok niezmiernie rzadki.

W okresie wakacyjnym zrealizowano także ćwiczenia z zakresu pożarów wewnętrznych. Jedne z najtrudniejszych działań podejmowanych przez strażaków, a więc wejście do budynku w trakcie pożaru w celu ewakuacji osób poszkodowanych było tematyką i zakresem ćwiczeń, ale również nie lada wyzwaniem dla ćwiczących.

Przygotowane wcześniej miejsce ćwiczeń w tym „poszkodowany”, którego należało ewakuować pracując w rotach odwzorowały maksymalnie rzeczywiste działania ratownicze. Każdy uczestnik mógł sprawdzić się, a po ćwiczeniach podzielić przemyśleniami i wnioskami podczas wspólnego podsumowania.

Wakacje w liczbach przedstawiają się następująco: jeden pożar, trzydzieści cztery miejscowe zagrożenia oraz sześć zgłoszeń niepotwierdzonych czyli alarmy fałszywe.

W trzydziestu dwóch zdarzeniach udział wzięli druhowie ze skockiej OSP. Do dziesięciu zdarzeń dysponowali byli druhowie z OSP w Potrzeńcu, w trzech akcjach ratowniczych udział wzięli druhowie z Kakulina, a w jednym z Rościna.

Druh Dariusz Jahnz



XXX-lecie Braci Kurkowych

8 sierpnia 2026 roku Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Skokach uroczystie obchodziło XXX-lecie swojej reaktywacji. Jubileusz stał się okazją do przypomnienia historii Bractwa, uhonorowania osób z nim związanych oraz wspólnego świętowania z przedstawicielami samorządu i zaprzyjaźnionych bractw.



Obchody rozpoczęły się od zbiórki członków Bractwa, pocztów sztandarowych oraz zaproszonych gości przy siedzibie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego przy ul. Wągrowieckiej 4C. O godz. 9:40 rozpoczął się uroczysty przemarsz ulicami Skoków. Na jego czele szła orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej pod kierownictwem kapelmistrza Anety Świątek.

Uczestnicy udali się do kościoła pw. św. Mikołaja Biskupa, gdzie odprawiona została uroczysta Msza Święta. Celebrował ją kapelan Bractwa ks. Karol Kaczor w intencji Ojczyzny. Po nabożeństwie uczestnicy wraz z orkiestrą przemaszewali ulicami Skoków do siedziby Bractwa, gdzie odbyła się główna część obchodów jubileuszowych.

Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania Hymnu Bractwa. Następnie marszałek Przemysław Bągrowski zameldował prezesowi Grzegorzowi Misiakowi gotowość do rozpoczęcia obchodów. Prezes powitał przybyłych gości, pocztę sztandarową oraz przedstawicieli zaprzyjaźnionych bractw.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. starosta wągrowiecki Tomasz Kranc, Burmistrz Miasta i Gminy Skoki Wojciech Cibail, Przewodniczący Rady Miejskiej Gminy Skoki Hubert Czarnecki, Prezes Zarządu Okręgu Poznańskiego KBS RP Zbigniew Tomaszewski, członek zarządu Tomasz Wawrzyniak oraz strzełmistrz Mikołaj Popławski.

W dalszej części uroczystości prezes Grzegorz Misiak przedstawił historię Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Skokach. Następnie Krzysztof Jachna przypomniał ideę powstania Bractwa, wydarzenia z lat 2005–2006 oraz końcowe prace związane z jego reaktywacją. Zastępca prezesa Andrzej Tatała odczytał uchwałę Rady Bractwa dotyczącą nadania Medalu Pamiątkowych XXX Rocznic Reaktywacji Bractwa. W pierwszej kolejności medalami zostali uhonorowani członkowie Bractwa Kurkowego w Skokach.

Medalami wyróżnieni zostali: starosta wągrowiecki Tomasz Kranc, Burmistrz Miasta i Gminy Skoki Wojciech Cibail, członek honorowy Bractwa Iwona Migasiewicz, Prezes Okręgu Poznańskiego KBS RP Zbigniew Tomaszewski oraz prezes Zjednoczenia Organizacji Histo-

rycznych i Strzeleckich Bractw Kurkowych Rzeczypospolitej Polskiej Adam Gołembowski.

Po wręczeniu medali przedstawiciele zaprzyjaźnionych bractw oraz samorządowcy przekazali jubilatam gratulacje i życzenia. Prezes Grzegorz Misiak podziękował wszystkim za przybycie oraz wspólne świętowanie XXX-lecia reaktywacji Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Skokach.

Po zakończeniu oficjalnej części uczestnicy zostali zaproszeni na godz. 13:00 na obiad w Dworcu Pod Złotą Podkową przy ul. Parkowej. Jubileuszowe obchody były kontynuowane o godz. 14:30 na strzelnicy przy ul. Parkowej, gdzie odbyło się strzelanie jubileuszowe w ramach Turnieju Strzeleckiego XXX Rocznic Reaktywacji Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Skokach.

Trzy dekady tradycji

Jubileusz XXX-lecia był nie tylko okazją do wspólnego świętowania, ale również do przypomnienia historii i ludzi zaangażowanych w reaktywację oraz działalność Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Skokach. Uroczystość połączyła tradycję bracką, lokalną historię i sport strzelecki, podsumowując trzy dekady działalności reaktywowanego Bractwa.

Wyniki Turnieju Strzeleckiego XXX Rocznic Reaktywacji Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Skokach

Jubileuszowym obchodom towarzyszył Turniej Strzelecki XXX Rocznic Reaktywacji Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Skokach. Rywalizacja odbywała się w kilku konkurencjach, a wyniki przedstawiają się następująco:

Tarcza Jubileuszowa – kategoria otwarta:

I miejsce – Wojciech Woźniak, II miejsce – Grażyna Gryglik, III miejsce – Mikołaj Koteras.

Tarcza Jubileuszowa – bracka:

I miejsce – Grzegorz Misiak, II miejsce – Krzysztof Jachna, III miejsce – Krzysztof Przykucki.

Tarcza Burmistrza:

I miejsce – Mikołaj Koteras, II miejsce – Krzysztof Jachna, III miejsce – Jarosław Adamski.

Tarcza Starosty:

I miejsce – Grzegorz Misiak, II miejsce – Mikołaj Koteras, III miejsce – Janusz Nowak.

Strzelanie biathlonowe:

I miejsce – Grzegorz Misiak, II miejsce – Aleksandra Woroch, III miejsce – Zbigniew Tomaszewski.

Kur:

I miejsce – Szymon Zima, II miejsce – Szymon Wydymus, III miejsce – Michał Rosik.

Młodzi strzelcy:

I miejsce – Szymon Zima, II miejsce – Magdalena Zima.

Zapadki:

I miejsce – Sławomir Michalski, II miejsce – Fabian Biskup, III miejsce – Wojciech Woźniak.

Punktowa Panowie – kategoria otwarta:

I miejsce – Sławomir Michalski, II miejsce – Fabian Biskup, III miejsce – Andrzej Tatała.

Punktowa Panowie – bracka:

I miejsce – Andrzej Tatała, II miejsce – Fabian Biskup, III miejsce – Janusz Nowak.

Stanisław Grzegorzewski

Tatry słowackie z 77. PTTK

Lipcowy wyjazd został zorganizowany przez Klub Turystyki Górskiej „Szarotka” przy Oddziale PTTK Wągrowiec, oraz Koło PTTK nr 77 „Klimczok” w Skokach.



Naszą bazą wypadową był uroczy pensjonat „Matvej” w Nowej Leśnej. Miejscowość jak większość w słowackiej części Tatr świetnie skomunikowana dzięki słynnej „Elektriczce”.

Po dość męczącej podróży pociągiem do Zakopanego i busami do Nowej Leśnej rozgościliśmy się w pensjonacie, zakupiliśmy bilety na Elektrickę i ruszyliśmy na szlak.. Ze Starego Smokowca zielonym szlakiem poprzez Hebeniok, Dolinę Zimnej Wody gdzie mogliśmy podziwiać urokliwe kaskady i wodospady do Rainerowej Chatki (1301 m n.p.m.). To najstarsze zachowane schronisko w Tatrach, wzniesione już w 1863 roku i czynne do dziś (uwaga otwarte tylko do ok 16:30) Po krótkim odpoczynku żółtym szlakiem zeszliliśmy do Leśnej Tatrzańskiej.

Plan na drugi dzień był prosty i ambitny – Rysy 2499 m n.p.m. PL (2503 n.p.m. SK) Ruszyliśmy niebieskim szlakiem z przystanku TEŻ Popradzkie Jezioro .Po drodze zeszliliśmy żółtym szlakiem na Tatrzański Cmentarz Symboliczny pod Osterwą, który upamiętnia tych, którzy zginęli w górach. Ze słynnym mottem „Umarłym na pamiątkę, żyjącym ku przestrodze”. Idąc Doliną Mięguszwiecką dotarliśmy do najwyższej położonego tatrzańskiego schroniska Chaty pod Rysami (2250 m n.p.m.), słynącego z faktu, że całe zaopatrzenie wciąż wnoszą tam na własnych plecach tragarze (my też mogliśmy się wcielić w tę rolę ale nikt nie skorzystał). Wreszcie dach Polski zdjęcia na szczycie i powrót do Szczyrbskiego Jeziora a 3 osoby ... na polską stronę do Morskiego Oka.

Trzeciego dnia zapowiadała się zmienna pogoda a i zdobycie Rysów dało się we znaki, więc wybór padł na Skrajne Solisko (2093 m. n. p. m.) Niestety burza i deszcz zatrzymały nas w schronisku. Wykorzystując „okienko pogodowe” na sucho zeszliliśmy do Szczyrbskiego Jeziora i dalej na kwaterę. Wieczorem jeszcze odbyły się wspólne śpiewanki i integracja grup skockiej i wągrowieckiej.

Czwarty dzień to deszczowe podejście do Śląskiego Domu (1670 m n.p.m.). baza wypadowa na Gerlach. Najwyższy szczyt Tatr i Karpat tonął w chmurach, ale niektórym to miejsce przywróciło wspomnienia jak go zdobywali. Tu też swoje urodziny świętowała Zuzia. Mimo kiepskiej pogody część grupy postanowiła ruszyć czerwonym szlakiem – słynną Magistralą Tatrzańską, pozostali wrócili do bazy

Ostatni, piąty dzień dopisała pogoda więc większość udała się nad Łomnicki Staw, jedna samotnie zdobyła Bystrą Ławkę. I to te widoki chyba najbardziej pozostaną nam w pamięci. Może to i lepiej bo zostanie niedosyt. Na pewno tu jeszcze wrócimy. Niestety, sobota więc i na słowackiej stronie Tatr zrobiło się tłoczniej. Żał było wracać ale wyjazd wszystkim bardzo się spodobał. Podczas tego wyjazdu po raz pierwszy z dumą pozowaliśmy do zdjęć z mini banerem naszego Koła.

Andrzej Surdyk

Zawody o puchar prezesa

W niedzielę 16 sierpnia nad jeziorem Budziszewskim odbyły się kolejne zawody dla członków naszego koła. Tym razem rywalizacja toczyła się o puchar prezesa koła Mariusza Kielmy w kategoriach juniorów i seniorów.



Mimo niesprzyjającej pogody ze względu na opady deszczu na zbiórce stawilo się 20 seniorów o 7 juniorów którzy dzielnie wytrwali do końca zawodów i nikt nie zakończył rywalizacji na zero, każdy z uczestników coś złowił. Najlepszy wśród juniorów okazał się Kacper Frachanowski z wynikiem 3,080 kg, drugi był Olivier Grzegorek z wynikiem 1,465 kg a trzeci Filip Matuszak z wynikiem 1,045 kg. Wszyscy zwycięzcy w kat. juniorów, otrzymali pamiątkowe puchary a Filip Szymczak otrzymał statuetkę za największą rybę zawodów. W kategorii seniorów puchar prezesa zdobył Robert Chelwing z wynikiem 6,060 kg drugie miejsce zajęł Ryszard Nowakowski z wynikiem 5,725 kg a trzeci był Zbyszek Olszewski z wynikiem 5,365 kg.

Statuetkę za największą rybę zawodów wśród seniorów otrzymał Piotr Babrakowski, a najlepszym weteranem został Ryszard Nowakowski. Wszyscy juniorzy oraz łowca największej ryby i najlepszy weteran otrzymali upominki w postaci sprzętu wędkarskiego ufundowanego przez sklep wędkarski Online pani Marzeny Witek z Murawanej Gośliny a także przez sklep Leszcz z Rogoźna za co bardzo dziękujemy.

Podziękowania również kierujemy dla pań z koła gospodyń wiejskich z Kuszewa. Po raz kolejny panie zadbały o to, aby uczestnicy mogli spróbować wyjątkowych przysmaków. Na stołach pojawiła się aromatyczna zupa gulaszowa która przy tej pogodzie cieszyła się dużym zainteresowaniem. Nie zabrakło również słodkich wypieków oraz efektownych i pysznych deserów, które stanowiły doskonałe dopełnienie kulinarnej oprawy wydarzenia. A pieczę nad tym sprawowały panie: Krystyna Gruss, Katarzyna Gruss oraz Mirosława Tylczyńska.. podziękowania także dla kolegów którzy byli zaangażowani przy organizacji tych zawodów.

Mariusz Kielma

TMMSiZS

Towarzystwo nie ustaje w działaniach na rzecz lokalnej pamięci i historii.

Członkinie i członkowie Towarzystwa Miłośników Miasta Skoki i Ziemi Skockiej prowadzą kolejne działania służące ochronie i popularyzacji lokalnego dziedzictwa, o czym chcemy dzisiaj Państwa poinformować.

W tym roku odbyły się rozmowy z burmistrzem Skoków, Wojciechem Cibaiem, dotyczące m.in. odnowienia miejsca straceń na terenie lasu w Antoniewie, gdzie hitlerowcy 15 września 1939 r. dokonali egzekucji dwóch mieszkańców Skoków: Konstantego Rajewskiego i Stefana Fugińskiego.

Poruszono również temat kolejnego etapu remontu dworca PKP. Z myślą o przygotowywanej dokumentacji Towarzystwo przekazało pracowni architektonicznej archiwalne pocztówki oraz materiały pokazujące historyczny wygląd budynku. Cieszy nas również deklaracja burmistrza, że w odnowionym dworcu znajdzie się miejsce na izbę regionalną – o jej utworzenie Towarzystwo zabiega od początku swojej działalności. Mamy nadzieję, że po latach starań to marzenie wreszcie uda się zrealizować.

Do burmistrza oraz dyrektora szkoły Andrzeja Surdyka skierowaliśmy także pismną propozycję wspólnego uczczenia 120. rocznicy strajku dzieci skockich przeciwko germanizacji. (Niebawem przybliżymy Państwu historię tego wydarzenia.) Zaproponowaliśmy również nadanie terenowi przy szkole nazwy: skwer im. Strajku Dzieci Skockich 1906 roku.

Trwają prace nad symbolicznym oznakowaniem dwóch kolejnych cmentarzy ewangelickich na terenie gminy Skoki.

Autorzy naszej publikacji poświęconej Klubowi Sportowemu Wełna Skoki zakończyli prace nad drugim wydaniem książki, która ukazała się w ubiegłym roku z okazji 100-lecia klubu. O terminie jej wydania i dostępności będziemy Państwa informować.

Powstaje również nowe wydawnictwo poświęcone lokalnym nazwom miejsc – zarówno tym zapomnianym, jak i nadal używanym przez mieszkańców. Znajdą się w nim między innymi takie toponimy, jak: Moraś, Parcele, Morgi, Duża i Mała Eka, Koński Dół, Kisownia, Ślózberg, Psia Górka, Borówiec, Nadolnik i wiele, wiele innych. Zapraszamy do podzielenia się z nami wiedzą na ten temat. Jeśli pamiętają Państwo dawne nazwy pól, łąk, lasów, pagórków, młynów, domów, ulic czy innych miejsc z terenu miasta i gminy, prosimy o kontakt pod adresem towarzystwo-skoki@wp.pl. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu powstanie kolejna książka wydana przez Towarzystwo, która ocali od zapomnienia lokalne nazewnictwo i będzie ciekawą lekturą dla wszystkich zainteresowanych historią Skoków i okolic. Mamy nadzieję, że czytelnicy będą sięgać po nią nie raz, ale wielokrotnie – aby sprawdzić, skąd wzięła się nazwa miejsca znanego od dzieciństwa, odnaleźć zapomniane określenia używane przez rodziców i dziadków lub odkryć historię miejsc, które dziś mijają każdego dnia. Wierzymy, że okaże się również pomocna dla osób, które w ostatnich latach wybrały gminę Skoki na swoje miejsce do życia i chcą lepiej poznać jej historię oraz funkcjonujące tu nazwy.

Lato jest również okazją do bezpośrednich spotkań z osobami zainteresowanymi historią naszej gminy. Członkowie Towarzystwa mieli przyjemność oprowadzać po Skokach turystów oraz osoby poszukujące swoich rodzinnych korzeni, opowiadając o dziejach miasta, jego zabytkach i mieszkańcach. Takie spotkania pokazują, że historia

Skoków potrafi zainteresować nie tylko mieszkańców, ale także osoby odwiedzające naszą gminę.

Przed nami kolejne wyzwania i pomysły, dlatego już dziś dziękujemy wszystkim, którzy wspierają nasze działania i pomagają zachowywać pamięć o lokalnym dziedzictwie.

W imieniu zarządu TMMSiZS

Iwona Migasiewicz

Cztery wieki historii

Cyfrowe kopie niezwykle cennych dokumentów oraz pocztówki sprzed ponad stu lat trafiły do mieszkańców Rejowca. To wyjątkowa podróż w przeszłość miejscowości, której dokładna data powstania wciąż pozostaje zagadką. Wiadomo jednak, że 400 lat temu, w 1626 roku, w założonej przez Andrzeja Reja wsi Rejowiec wybudowano zbór dla miejscowej wspólnoty ewangelickiej.



To jedna z ważnych kart w historii tej miejscowości. Choć znamy wydarzenia, które miały miejsce na jej terenie przed wiekami, dokładna data powstania samego Rejowca nadal nie jest jednoznacznie ustalona.

Właśnie dlatego każda odnaleziona wzmianka, każdy dokument czy wizerunek miejscowości sprzed lat ma ogromną wartość. Zainspirowani prośbą sołtys Rejowca Anny Rozmirek, Towarzystwo Miłośników Miasta Skoki i Ziemi Skockiej postanowiło poszukać materiałów, które mogłyby przybliżyć mieszkańcom dzieje ich wsi.

Poszukiwania przyniosły niezwykle ciekawy rezultat. Udało się pozyskać elektroniczne kopie trzech wyjątkowych pamiątek związanych z Rejowcem.

Pierwszym z nich jest skan dokumentu sporządzonego w języku łacińskim 6 lipca 1646 roku w poznańskim sądzie grodzkim. Dokument dotyczy miasta Skoki oraz należących do niego wsi, w tym Rejowca. Władysław Rey z Nagłowic przekazuje w nim swojemu bratu Mikołajowi Reyowi Skoki wraz z należącymi do nich dobrami.

Drugim cennym materiałem jest cyfrowa kopia pergaminowego aktu sprzedaży sołectwa w Rejowcu z 1748 roku. Dokument, zapisany w języku polskim, został wystawiony przez Teresę ze Świniarskich Radolińską, podkomorzyń wschowską i dziedziczkę dóbr Jarocin, Skoki, Łobzenica, Kretkowo, Komorze i innych. Nabywcą sołectwa został Andrzej Polega.

Trzeci materiał przenosi nas już w początek XX wieku. To zdjęcie wielkoobrazkowej niemieckiej pocztówki z 1908 roku, przedstawiającej Rejowiec. Dzięki niej możemy zobaczyć m.in. gospodę M. Kurczewskiego, kościół ewangelicki z plebanią oraz zabudowania miejscowości.

Choć oglądamy dziś elektroniczne kopie tych materiałów, pozwalają one zajrzeć w przeszłość i zobaczyć fragment świata, który istniał tutaj przed dziesiątkami, a nawet setkami lat.

Przekazanie wydruków mieszkańcom Rejowca miało miejsce podczas tegorocznego Święta Plonów, które 29 sierpnia 2026 roku odbyło się w Rejowcu. Materiały, w darze dla mieszkańców od Towarzystwa Miłośników Miasta Skoki i Ziemi Skockiej przekazała na ręce sołtys Anny Rozmiarok prezes Iwona Migasiewicz.

W dotarciu do historycznych materiałów pomógł Marcin Moeglich z Muzeum Regionalnego w Wągrowcu, któremu dziękujemy za cenne wsparcie. Skan pocztówki ze zbiorów autorki tego tekstu.

Wydruki mogły powstać dzięki wsparciu Biblioteki Publicznej w Skokach, która sfinansowała ich wykonanie.

Teraz te niezwykle świadectwa przeszłości będą mogli oglądać mieszkańcy Rejowca, a historia ich miejscowości zyska swoje miejsce w lokalnej przestrzeni. Historia każdej miejscowości – nawet tej najmniejszej – kryje opowieść. A Rejowiec właśnie odkrył swoją kolejną kartę.

Iwona Migasiewicz

Bracia kurkowi na dożynkach

Bractwo Kurkowe licznie uczestniczyło w tegorocznych dożynkach gminnych, które odbyły się 29 sierpnia w Rejowcu.



Podczas uroczystości Bractwo zorganizowało turniej strzelecki w różnych kategoriach, który cieszył się zainteresowaniem uczestników wydarzenia. Najważniejszym punktem rywalizacji było strzelanie o Tarczę Burmistrza Miasta i Gminy Skoki Wojciecha Cibaila.

Wyniki turnieju przedstawiały się następująco:

Tarcza Burmistrza

- I miejsce – Zofia Wachowiec
- II miejsce – Fabian Kuspit
- III miejsce – Lucyna Mikołajewska

Turniej punktowy pań

- I miejsce – Lucyna Mikołajewska
- II miejsce – Julia Stranz
- III miejsce – Agnieszka Cicho

Turniej punktowy panów

- I miejsce – Dominik Pudliszecki
- II miejsce – Bartosz Kubicki
- III miejsce – Wojciech Cibail

Młodzi strzelcy – do 13 lat

- I miejsce – Mikołaj Kubicki
- II miejsce – Szymon Zima
- III miejsce – Kacper Matuszczak

Młodzi strzelcy – 13–17 lat

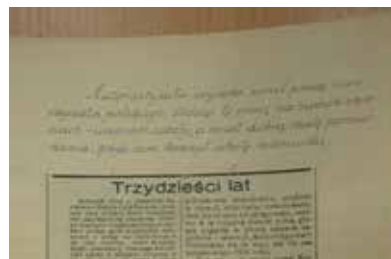
- I miejsce – Zuzanna Olejniczak
- II miejsce – Zofia Wachowiec
- III miejsce – Marcelina Wieczorek

Stanisław Grzegorzewski

Rocznica 120 lat

120 lat temu dzieci ze Skoków upomnieli się o polską szkołę

W październiku tego roku mija 120 lat od strajku dzieci skockich przeciwko germanizacji. Wydarzenia z 1906 roku były częścią wielkiej fali protestów polskich uczniów w szkołach ludowych na terenie zaboru pruskiego. Ich bezpośrednią przyczyną stało się wprowadzanie języka niemieckiego do nauczania religii katolickiej. Był to wówczas jedyny przedmiot nauczany w języku polskim, podczas gdy wszystkie pozostałe lekcje – zgodnie z polityką germanizacyjną – przymusowo odbywały się po niemiecku. Najbardziej znanym symbolem walki o polską szkołę pozostaje Września, gdzie już w 1901 roku doszło do słynnego protestu dzieci przeciwko germanizacji. Skoki również mają swoją kartę w tej historii. I choć nasz lokalny strajk nie przybrał rozmiarów wydarzeń wrzesińskich, dla mieszkańców miasta i okolic był wydarzeniem o ogromnym znaczeniu. Pokazał, że nawet dzieci potrafiły przeciwstawić się systemowi, który próbował odebrać im prawo do własnego języka.



Skocky uczniowie rozpoczęli strajk w pierwszy dzień po jesiennych wakacjach 16 października 1906 r. Jego inicjatorem i przywódcą był uczeń szóstej klasy Kazimierz Jankowski z Rakojad. Nie jest znana liczba strajkujących, ale można przyjąć, że było to 60-70% uczniów pochodzenia polskiego, pozostali to Niemcy i Żydzi, którzy zostali zwolnieni do domu. Przypuszczalnie szkoła liczyła wówczas około 100 osób. Opór dzieci trwał do 23 października. Każdego dnia przechodziły do szkoły i od rana do popołudnia trwały w swoim proteście. Spotykały się z presją, upokorzeniami i brutalnymi karami. Kierownik szkoły, Ziemke, próbował złamać ich opór. W trzecim dniu strajku przybył inspektor oświaty z Wągrowca, Lichthorn, który poddał Kazimierza Jankowskiego surowemu egzaminowi z matematyki i historii. Chłopca nie udało się jednak zagiąć ani nakłonić dzieci do przerwania protestu. Według wspomnień Jankowskiego inspektor wyjątkowo brutalnie potraktował nie tylko jego, ale również dwoje innych uczniów – Stasię Napierałównę i Feliksa Chwiałkowskiego.

W kolejnych dniach liczba strajkujących malała. Policja chodziła po domach i przymusowo doprowadzała uczniów do szkoły. Zastraszano je – były bite, przetrzymywane w szkole do wieczora bez jedzenia i możliwości kontaktu z czekającymi przed budynkiem matkami. Poważne represje groziły również rodzicom: wysokie kary grzywny, więzienie lub areszt, utrata pracy oraz groźba odebrania praw rodzicielskich i skierowanie dzieci do niemieckich domów poprawczych. Katechecie, ks. proboszczowi Tymoteuszowi Zochowi natychmiast zakazano wstępu do szkoły, groziła mu grzywna i pozbawienie należnego rządowego finansowania parafii, poddany był inwigilacji, szkalowany donosami. W ostatnim dniu strajku pozostało już tylko dwanaścioro najbardziej wytrwałych. Ostatecznie również oni musieli się poddać. Jednak nie oznaczało to, że czuli się pokonani. Ich protest zakończył się pod presją przemocy i przewagi pruskiej władzy, ale pozostał świadectwem odwagi i przywiązania do polskości.

Warto wspomnieć, że w związku ze strajkiem ojciec Kazimierza Jankowskiego został skazany za wystąpienie antyniemieckie i obrazę majestatu cesarza niemieckiego na karę więzienia, którą odbywał w Poznaniu.



Kazimierz Jankowski po latach nie wspominał tamtych wydarzeń jako przegranej walki. Przeciwnie – mówił o nich z dumą. Szczególnie miejsce zajmowała w nich polska szkoła, której wartość znał z własnego doświadczenia. Z dumą pisał o swoich synach, którzy mogli już uczyć się po polsku, korzystać z polskich podręczników i zeszytów: Jakże słodko dziś, gdy moim synom mogę przekazać [to wspomnienie], a ich książki szkolne i kajety napawają mnie dumą, tą polską dumą, z jaką się podnosiłem do strajku 1906 r.

Dla człowieka, który jako dziecko musiał walczyć o prawo do nauki religii w ojczystym języku, możliwość obserwowania własnych dzieci uczących się w polskiej szkole była czymś szczególnym. Była także dowodem, że ofiara i wytrwałość poprzedniego pokolenia nie poszły na marne.

Na wniosek ówczesnego kierownika szkoły w Skokach, Stefana Biłozora, 19 grudnia 1935 roku Kazimierz Jankowski, inicjator i przywódca strajku, oraz kilkoro jego uczestników otrzymali specjalną odznakę honorową obrońcy szkoły polskiej wydaną przez Komisję Odznaczeniową przy Stowarzyszeniu Uczestników Walki o Szkołę Polską w Warszawie.

Kazimierz Jankowski zmarł na gruźlicę w 1939 roku i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Skokach.

Dziś, po 120 latach, warto pamiętać nie tylko o tym, że skockie dzieci strajkowały, ale także o tym, dlaczego to zrobiły. Walczyły o prawo do własnego języka, wiary i tożsamości. Ich protest zakończył się przymusowym ustępstwem, ale nie przekreślił jego sensu. Po latach Kazimierz Jankowski wspominał go z dumą, a możliwość nauki jego własnych dzieci w polskiej szkole była dla niego jednym z najpiękniejszych świadectw odzyskanej wolności. Dlatego od lat Towarzystwo Miłośników Miasta Skoki i Ziemi Skockiej postuluje, aby zielony teren przy szkole od strony ulicy Rogozińskiej – dawne szkolne boisko – nazwać skwerem im. Strajku Dzieci Skockich 1906 roku. Byłoby to piękne i symboliczne upamiętnienie dzieci, które 120 lat temu odważyły się powiedzieć w swojej szkole: „Chcemy uczyć się po polsku”. Ich głosy dawno ucichły. Ich świadectwo pozostało.

Przebieg strajku był możliwy do odtworzenia dzięki retrospektywnym fragmentom kroniki szkolnej w Skokach spisanej w 1945 roku przez kier. Stefana Biłozora, który zamieścił w niej notatkę prasową z „Głosu Wągrowieckiego” nr 6 z 17 stycznia 1937 roku znaną z domu Jankowskich. Artykuł bazował na wspomnieniach napisanych przez Kazimierza Jankowskiego z okazji 30. rocznicy strajku. Zarówno relacja z tej młodzieńczej, niezwykle patriotycznej postawy, jak również pamiętnik z wojny polsko-bolszewickiej, które pisał dla swoich dzieci, pochłonęła II wojna światowa.

Iwona Migasiewicz

Zdjęcia: Budynek szkoły z okresu strajków (z kolekcji I.M,

Fragment notatki prasowej z opisem strajku (z kolekcji I. M.)

Kolejny piękny jubileusz

8 września, podczas comiesięcznego zebrania Związku Emerytów, Rencistów w Skokach, gromkie „Sto lat!” zabrzmiało dla kolejnego jubilat.



Okazja była szczególna, bowiem 80. urodziny obchodził nasz kolega Lesław Pilc. Życzenia od władz organizacji, członków związku uzupełniło wręczenie jubileuszowego kosza słodkości. Jubilat zrewanżował się poczęstunkiem dla wszystkich zebranych.

Podczas spotkania przewodnicząca Małgorzata Florysiak przedstawiła bieżące informacje, między innymi dotyczące wycieczek do Słowacji oraz wyjazdu z przewodnikiem po Poznaniu.

Barbara Rochowiak poinformowała natomiast o planowanym wyjeździe do Ustronia Morskiego, który może odbyć się w przyszłym roku.

Stanisław Grzegorzewski

60 lat razem

Jubileusz Klary i Czesława Patelskich z Raczkowa.



Sierpień tego roku jest wyjątkowym miesiącem dla pani Klary i pana Czesława Patelskich z Raczkowa, którzy obchodzą niezwykle, 60-lecie pożycia małżeńskiego. Sześć dekad temu powiedzieli sobie sakramentalne „tak”, rozpoczynając wspólną drogę pełną wzajemnego szacunku i miłości, która trwa nieprzerwanie do dziś. W imieniu całej lokalnej społeczności serdeczne życzenia zdrowia i dalszej pomyślności jubilatów przekazał burmistrz Wojciech Cibail oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Joanna Wolica-Przywarty.

Historia Klary i Czesława to dowód na to, że prawdziwe uczucie potrafi przetrwać próbę czasu. Znali się od najmłodszych lat, wychowując się w Raczkowie. Choć na miłość musieli chwilę poczekać, gdy już się pojawiła, stała się fundamentem ich zgodnego życia. Najbliżsi jubilatów potwierdzają, że u państwa Patelskich panowała zgoda i wzajemne zrozumienie – co podkreślił jeden z wnuków obecny w trakcie okolicznościowej uroczystości. Ten wzorowy model partnerstwa opierał się na poszanowaniu zdania drugiej osoby oraz wspólnym rozwiązywaniu codziennych problemów.

Pan Czesław poświęcił się pracy rolnika, równocześnie dzieląc obowiązki z żoną, która pilnowała domowego ogniska i aktywnie pomagała mężowi. Razem wychowali dwoje dzieci, a ich rodzina rozszerzyła się o trzy wnuki i aż osiem prawnuków, którzy czerpią z dobrych wartości przekazywanych przez swoich dziadków. Pani Klara i pan Czesław cieszą się dziś dobrym zdrowiem i humorem, a liczne odwiedziny bliskich świadczą o ogromnym szacunku i miłości, jaką budowali przez lata.

Nie sposób nie zauważyć, że mimo upływu 60 lat małżeństwa, jubilaci wciąż noszą swoje obrączki – symbol niegasnącej wierności i jedności. Ten prosty, lecz znaczący gest jest dla nich nie tylko przypomnieniem przysięgi złożonej przed laty, ale także codziennym dowodem, że idą przez życie wspólną drogą, z szacunkiem i oddaniem. Ich historia to inspiracja dla wszystkich, którzy wierzą, że miłość i zgodność to fundamenty trwałego i szczęśliwego związku.

Jubilatów życzymy wszystkiego co najlepsze na kolejne lata wspólnego życia!

Hubert Matuszak

Skoki na szlaku

W środowe popołudnie 15 lipca członkowie naszego Towarzystwa Dorota i Adam Mrozińscy oprowadzili po Skokach grupę uczestników LXVII Ogólnopolskiego Wysokokwalifikowanego Rajdu Pieszego PTTK „Wielkopolska 2026” prowadzonego przez p. Jakuba Sochackiego z Oddziału PTTK w Szamotułach.



Miłośnicy turystyki pieszej z całej Polski poznawali piękno naszego regionu. Na trasie ich wędrowki znalazły się również Skoki, gdzie spędzili dwie noce śpiąc pod namiotami na terenie stadionu KS „Wełna Skoki”. Po pełnym wyzwaniu dnia, podczas którego biegali na orientację lub wiosłowali po jeziorach Maciejak i Włókna, turyści postanowili bliżej poznać nasze miasto.

W trakcie dwugodzinnego spaceru wysłuchali opowieści o wielonarodowościowej i wielokulturowej historii Skoków, obejrzeli kolejno kościół św. Mikołaja Biskupa, figurę św. Jana Nepomucena oraz siedzibę Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, w której zapoznali się z historią i działalnością bractwa oraz koła TPPW 1918/1919. Dalsza marszruta wiodła na kirkut, a następnie na ścieżkę edukacyjną wzdłuż Morasia. Na koniec uczestnicy spaceru obejrzeli miejsce na którym znajdował się cmentarz i kościół czeskokobraterski.

Spacer zakończyli przy kościele pw. św. św. Piotra i Pawła. Jeszcze tylko na dowód pobytu w Skokach przybili pieczętą bractwa do zeszytu i mogli odpocząć po długim intensywnym dniu.

Mamy nadzieję, że bytność w Skokach pozostanie w miłej pamięci przybyszów z różnych zakątków naszego kraju.

Dorota Mrozińska

Brydżowo w Rościnnie

Grzegorz Samol z podwójną koroną

Tradycyjnie już w sierpniu brydżyści rozgrywają mistrzostwa miasta i gminy. Dzień później odbył się 10 jubileuszowy turniej Odnowa Cup. Gościny udzielili ponownie Państwo Krystyna i Jarosław Modlibowscy.

31 lipca do rywalizacji o tytuły mistrzowskie stanęło 10 par, a wśród nich zawodniczki i zawodnicy reprezentujący drużyny ligowe III ligi WZBS oraz ligi okręgowej NZBS. A wszyscy oni spotykają się od lat na seniorskich turniejach Trefelków 60+. Trzeba jednak dodać, że wśród seniorskich graczy mamy zawodniczki, którym do wieku senioralnego wiele brakuje.

W ubiegłym roku tytuł mistrzyń miasta i gminy przypadł parze: Marta Smętek – Szklennik/Maria Kowal, drugie miejsce wywalczyła para: Ryszard Fryska/Franciszek Szklennik, a trzecie para: Ilona Węglewska/Grzegorz Samol. Ubiegłoroczne mistrzynie tym razem musiały zadowolić się 5. miejscem. Mistrzostwo wywalczyła para: Grzegorz Samol/Ilona Węglewska. Ubiegłoroczni wicemistrzowie obronili podium, ale na trzecim jego stopni. Minimalnie lepsi okazali się Tomasz Mielcarek i Wiesław Sierzchula, brydżyści Wełny Skoki, która to drużyna przebojem wywalczyła w tym roku awans do III ligi WZBS. Ich koledzy z drużyny: Michał Futro i Jarosław Modlibowski uplasowali się na – podobno najgorszym dla sportowców – czwartym miejscu.



Na szóstym miejscu uplasowała się sympatyczna para Ewa i Przemysław Hałuszczakowie, którzy w ubiegłym roku dołączyli do seniorskich Trefelków 60+. Kolejne miejsca przypadły parom: Małgorzata Florysiak/Paulina Kawczyńska (najmłodsza w gronie Trefelków), Bronisław Chudziak/Stefan Przybysz, Hanna Olzacka/Roman Kowal, Barbara Rochowiak/Stanisław Kinal.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród uczestnikom mistrzostwa nastąpiło 1 sierpnia przed rozpoczęciem turnieju Odnova Cup 2026. W imieniu burmistrza Wojciecha Cibaila nagrody wręczył Michał Szymaś, dyrektor Ośrodka Sport, Rekreacji i Turystyki w Skokach w towarzystwie Grzegorza Samola. Tradycją mistrzostw jest to, że nagrody otrzymują wszystkie grające pary. Organizatorzy mistrzostw składają podziękowanie wódtarzowi Gminy za naprawdę cenne trofea.

MARKOWY JUŻ TURNIEJ

1 sierpnia aż 20 par zgłosiło się do turniejowych zmagania. O ile w mistrzostwach miasta i gminy prawo startu mają pary, w skład których wchodzi co najmniej jeden mieszkaniec miasta i gminy, to Odnova Cup daje prawo startu wszystkim zainteresowanym. Nic więc dziwnego, że pojawili się wytrawni brydżyści z Czarnkowa, Obornik, Murowanej Gośliny, Rogoźna, Piły, Margonina i oczywiście Skoków. Nie zabrakło też skockich seniorów.

Deszczowa pogoda nie przeszkodziła, bo gospodarze terenu zabezpieczyli specjalny namiot i wiatę. Tegoroczny turniej był już dziesiątym z rzędu. Odnova Cup ma już swoją markę i renomę. Niech świadczy o tym fakt, że chętnych jest zawsze więcej niż miejsc.

Gospodarze a także uczestnicy zapewniają wyśmienite dania, ciasta i napoje. Taka już „składkowa” tradycja.

W połowie turnieju na uczestników czekała wielka muzyczna niespodzianka. Z krótkim, ale mistrzowskim koncertem wystąpił Przemysław Hałuszczak, który od 20 lat mieszka z żoną Ewą w Sławicy. To wybitny polski gitarzysta specjalizujący się w muzyce flamenco, właściciel szkoły gitary, człowiek koncertujący z wybitnymi muzykami i wokalistami. Gdyby chcieć opisać jego drogę artystyczną, to musiałbym zająć wiele miejsca w publikacji. Zachęcam zatem do lektury informacji o nim w Internecie i śledzenie jego twórczości na kanale YouTube. A ponieważ – o czym wspominałem wcześniej – Przemek i jego żona grywają chętnie w brydża sportowego w ramach seniorskich spotkań w Skokach w każdy wtorek, to nie przesadzę, jeśli powiem, że jest najlepszym brydżystą wśród gitarzystów i bezsprzecznie najlepszym gitarzystą wśród brydżystów. Artysta przekazał pulę swoich płyt do kolekcji nagród dla uczestników sobotniego turnieju.

Po podsumowaniu rozegranych rund okazało się, że zwyciężyła para Grzegorz Samol/Marek Juszcak. Tym samym Grzegorz Samol zanotował dwa zwycięstwa w ciągu dwóch dni. Oboje brydżyści reprezentują drużynę PKB FLUX – MEDICAL Boguniewo grającą w III lidze WZBS. Drugie miejsce przypadło Kazimierzowi Lisowi i Markowi Bukowskiemu (oboje z Rogoźna), którzy grają w lidze okręgowej NZBS w barwach RCK Kuźni Skoki. Trzecie miejsce dla zawodników Wełny Skoki – Michała Futro i Jarosława Modlibowskiego (również III liga WZBS). Wymienię również zdobywców czwartego miejsca: Martę Smętek – Szklennik i Bogusława Barańskiego. To para grająca również w III lidze WZBS pod flagą NZBS Brydż Mikst. Wspominam o tym dlatego, że w gronie szesnastu drużyn III ligi są aż trzy zespoły, w których występują skoccy brydżyści. Piąte miejsce przypadło także brydżystom Wełny Skoki: Wiesławowi Sierzchule i Tomaszowi Mielcarkowi (również III liga).

Nagrody i upominki dla wszystkich uczestników ufundowali Państwo Krystyna i Jarosław Modlibowscy. Dziękujemy za wielkie wsparcie i pomoc wszystkim, dzięki którym uczestnicy turnieju w dobrym nastroju udali się do domów.

Franciszek Szklennik

W poszukiwaniu korzeni

25 lipca zawitała do Skoków, w poszukiwaniu swoich przodków, rodzina amerykańskich Żydów ze stanu Minnesota. Towarzyszył im przewodnik i jednocześnie tłumacz pan Tomasz Laskowski. Goście zapoznali się z historią naszego miasta, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów wyznawców judaizmu, a także losami synagogi.



Odwiedzili również kirkut, podziwiając pomnik autorstwa prof. Janusza Marciniaka i obejrzeni ostatnie trzy zachowane macewy. Amerykańscy goście byli pod wrażeniem utrzymania terenu cmentarza, za co serdecznie dziękowali. Na chwilę zajrzeni też do siedziby Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, gdzie brat Adam Mroziński opowiedział pokrótce o działalności bractwa oraz Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, które ma tam również siedzibę. Zaciekawienie wzbudziła informacja, iż w 1883 roku Żyd Ziegel wywalczył tytuł rycerza.

Na koniec pobytu goście otrzymali kopię listy osób wyznania mojżeszowego zmarłych w Skokach w latach 1874- 1918 opracowaną przez pp. Jerzego i Michała Kołpowskich. Jak uprzejmie przekazał p. Laskowski, goście byli zachwyceni wizytą w naszym mieście, a przewodnikami po Skokach byli członkowie TMMSiZS Dorota i Adam Mroziński.

Dorota Mrozińska

Pół wieku razem

W restauracji Szczypta Natury w Skokach odbyła się niecodzienna uroczystość, podczas której czternaście par z gminy Skoki świętowało jubileusz długoletniego pożycia małżeńskiego. To spotkanie pełne wspomnień i wzruszeń było okazją do wspólnej celebracji, ale także momentem wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które w imieniu Prezydenta RP przekazał jubilatowi Burmistrz Miasta i Gminy Skoki. Medal ten jest symbolicznym wyrazem uznania za pół wieku wspólnego życia – lat pełnych radości, wyzwań, wychowania kolejnych pokoleń i codziennych trosk, które razem udało się pokonać.

W trakcie uroczystości pary dzieliły się historiami swojego poznania, opowiadały o rodzinie oraz dzieliły się przepisem na trwałe, pełne miłości małżeństwo – receptą, która z pewnością inspirować będzie kolejne pokolenia. Ten piękny jubileusz przypomina, że prawdziwa miłość to nie tylko chwile uniesień, ale przede wszystkim wspólne pokonywanie przeciwności i pielęgnowanie bliskości przez dekady.

Anna Graczyk Czesław Graczyk

Pani Anna i pan Czesław to para, której historia miłości zaczęła się podczas wykopków ziemniaków w Łopuchowie. Pan Czesław wspomina to z uśmiechem – żartobliwie rzucił ziemniaczkiem w swoją przyszłą żonę, co zapoczątkowało ich relację. Ich uczucie przetrwało próbę czasu, zwłaszcza w trudnym okresie, gdy pan Czesław odbywał dwuletnią służbę wojskową, a komunikowali się za pomocą listów. To właśnie dzięki pani Annie pan Czesław nauczył się gotować. Wspólne wychowanie trzech synów, a teraz, ciesząc się obecnością dwóch wnuków. Zgodnie podkreślają, że kluczem do długiego związku jest wzajemna wyrozumiałość. Humor i żarty, które szczególnie ceni pan Czesław, na co dzień umacniają ich relację i sprawiają, że ich wspólne życie jest pełne radości.

Bożena Kapusta i Zdzisław Kapusta

Bożena i Zdzisław poznali się podczas zabawy tanecznej w Bliżych, gdzie pan Zdzisław zainicjował pierwszy taniec z panią Bożeną, co zapoczątkowało ich wspólną życiową podróż. Ich ślub odbył się w ciepły lutowy dzień, tak ciepły, że pani Bożena mogła pozwolić sobie na suknię bez okrycia wierzchniego – wspomina jubilatka. Małżonkowie są dumnymi rodzicami dwóch córek i dziadkami dla wnuka oraz wnuczki, którym codziennie z oddaniem poświęcają czas, odbierając je ze szkoły i sprawując nad nimi opiekę do chwili powrotu rodziców. W swojej długoletniej relacji podkreślają, że kluczem do trwałości związku jest wzajemny szacunek i zrozumienie – to właśnie szacunek wobec drugiej osoby pozwolił im przetrwać razem tak wiele lat.

Danuta Kanikowska i Zenon Kanikowski

Pani Danuta i pan Zenon poznali się nad Jeziorem Karolewskim, gdzie podczas spaceru pan Zenon zauważył panią Danutę spacerującą

brzegiem i z ciekawości zapytał, czy potrafi pływać. Chociaż to pytanie mogło wydawać się zwyczajne, za chwilę pan Zenon zabrał ją na głębszą wodę, co stało się początkiem ich wyjątkowej historii. Dziś, po latach wspólnego życia, jubilaci wspólnie zajmują się ogrodem, pielęgnując nie tylko rośliny, ale i swoje relacje rodzinne. Mają jedną córkę oraz dwóch dorosłych wnuków, którzy są dla nich źródłem radości. Ich recepta na udane małżeństwo to przede wszystkim tolerancja i wzajemny szacunek, co świadczy o sile ich więzi i umiejętności pokonywania codziennych wyzwań razem.

Halina Kmieć Stanisław Kmieć

Halina i Stanisław poznali się na przystanku autobusowym, podczas wspólnej podróży z Kamienicy. Dzień zawarcia małżeństwa wspominają jako radosną i pełną energii uroczystość, którą świętowali wraz z orkiestrą i około 80 zaproszonymi gośćmi. Pan Czesław w rozmowie wyznał, że dzięki pani Halinie nauczył się gotować. Razem wychowali dwóch synów, a dziś z dumą spoglądają na – trzy wnuczki i jednego wnuka, którzy przynoszą im wiele radości. Para zdaje sobie sprawę, że małżeństwo to nie tylko chwile szczęścia, ale także wyzwania. Jak sami mówią, „nie ma róży bez kolców”, jednak dzięki wspólnym decyzjom podejmowanym przy kawie i ciastku potrafią stawić czoła większości trudności, które pojawiają się na ich drodze. Wspólne zakupy czy spędzanie wolnego czasu razem są dla nich okazją do budowania trwałej więzi i pielęgnowania wzajemnej bliskości.

Irena Kupidura Zygmunt Kupidura

Irena i Zygmunt Kupidura poznali się w Jabłkowie, gdzie ich znajomość zaczęła się od zwykłego kolegowania, a prawdziwe wspólne życie przyszło z czasem. Wspólnie wychowali czwórkę dzieci, które stały się fundamentem ich rodzinnego szczęścia. Dziś ich życie wypełniają wnuki i prawnuk, a receptą na udane małżeństwo, którą chętnie dzielą się z innymi, jest umiejętność przemilczenia niektórych spraw oraz zdolność do ustępowania, co pozwala unikać niepotrzebnych konfliktów. Według Ireny i Zygmunta kluczem do budowania głębokiej bliskości jest pełne zaufanie i świadomość, że w związku nie zawsze musi dominować jedna racja – bo to wzajemne zrozumienie i szacunek tworzą prawdziwe szczęście.

Maria Kruczek i Zbigniew Kruczek

Małżonkowie Maria i Zbigniew to para jubilatów, których losy spleły się w jednej miejscowości, gdzie od najmłodszych lat dzielili wspólne chwile. Ich historia to piękny przykład trwałej miłości i wzajemnego wsparcia, które pozwoliły im przejść przez wszystkie życiowe wyzwania. Wspólnie wybudowali rodzinny dom, w którym wychowali trójkę dzieci – jedną córkę i dwóch synów. Dziś, będąc na emeryturze, cieszą się obecnością ośmiorga wnucząt, pielęgnując rodzinne więzi. Choć ich droga nie zawsze była łatwa, to fundamentem ich małżeństwa stał się kompromis i zrozumienie drugiego człowieka, co pozwoliło im zachować harmonię i wzajemny szacunek przez długie lata wspólnego życia.

Barbara Szymańska i Bernard Szymański

Barbara Szymańska i Bernard Szymański poznali się na zabawie tanecznej w Kakulinie, gdzie od pierwszych chwil między nimi zaiskrzyło. Ich ślub, który wspominają jako wyjątkowy i pełen radości, był pięknym początkiem wspólnej drogi – była suknia ślubna, obrączki, elegancki krawat oraz około stu bliskich osób, które towarzyszyły im w tym ważnym dniu. Przez lata razem wychowali czwórkę dzieci, pielęgnując rodzinne więzi i wspólne wartości, a obecnie cieszą się rolą dziadków pięciorga wnucząt oraz pradiadków prawnuczki Anastazji. Ich historia pokazuje, że mimo życiowych wyzwań, kluczem do trwałego związku jest wspólne patrzenie w tym samym kierunku i wzajemny szacunek. Barbara i Bernard zawsze podkreślają, że dla młodych par najważniejsza jest zgoda, ponieważ to ona buduje trwałe relacje, podczas gdy niezgoda może zniszczyć nawet najsilniejsze więzi.

Elżbieta Kamińska i Grzegorz Kamiński

Elżbieta i Grzegorz Kamińscy to para, której życie na zawsze odmieniło się podczas podróży pociągami – właśnie wtedy ich drogi się po-

łączyły, a ten moment na zawsze pozostał w ich pamięci jako początek wspólnej drogi. Dzień ich ślubu był pełen radości i wzruszeń; pani Elżbieta ołśniewała w białej sukni, natomiast pan Grzegorz prezentował się elegancko w czekoladowym garniturze. Uroczystość zgromadziła ponad sto bliskich osób. Przez lata wspólnego życia wychowali dwoje dzieci – córkę i syna, a dziś cieszą się obecnością pięciorga wnucząt. Pomimo upływu czasu, Elżbieta i Grzegorz doskonale nauczyli się rozumieć swoje potrzeby i wzajemnie wspierać, co sprawia, że ich relacja jest przykładem trwałej i pełnej harmonii miłości. Obecnie, na emeryturze, angażują się w opiekę nad domem, ogrodem oraz wnukami.

Joanna Malczewska i Zdzisław Malczewski

Joanna Malczewska i Zdzisław Malczewski to para, która łączy się uczuciem od pierwszego spotkania. Poznali się w Rakojadach, gdzie oboje pracowali, i od razu poculi, że są sobie przeznaczeni. Ich ślub w kościele w Skokach oraz wesele były wyjątkowymi chwilami, które do dziś wspominają z radością, zaznaczając, że atmosfera była pełna zabawy i wzajemnej życzliwości gości. Kluczem do ich trwałego związku jest szczerość – między nimi nigdy nie było kłamstwa, a Joanna podkreśla pełne zaufanie do męża. Zdzisław i Joanna wspólnie wychowali dwójkę dzieci i tworzą ciepły dom, w którym obecność wnuków stanowi dodatkową radość. W codziennym życiu pan Zdzisław realizuje swoją pasję wędkarstwa, podczas gdy pani Joanna znajduje spokój w pracy w ogrodzie. Ich recepta na długoletnie małżeństwo to unikanie kłótni, wzajemne ustępowanie oraz nieustające wsparcie, które pozwalają im z powodzeniem pokonywać wszystkie życiowe wyzwania.

Jadwiga Milibrand i Tadeusz Milibrand

Jadwiga i Tadeusz Milibrand to para, której historia zaczęła się jeszcze w czasach licealnych, gdy oboje uczęszczali do liceum ogólnokształcącego przy ulicy Klasztornej w Wągrowcu. To właśnie wtedy, podczas wspólnej podróży pana Tadeusza, który odwiózł Jadwigę z Wągrowca do Rakojad, zrodziło się między nimi uczucie, które z czasem przerodziło się w trwałą więź. Jubilaci wzajemnie się szanują i doceniają – pani Jadwiga jest dla pana Tadeusza symbolem pracowitości i oddania, co podkreśla sam małżonek. Ich codzienność wypełniają nie tylko obowiązki, ale także pasje – Jadwiga bardzo chętnie oddaje się czytaniu oraz opiece nad 8-letnią wnuczką. Para stara się aktywnie spędzać czas, unikając monotonii domowej. Chętnie podróżują, a w wolniejszych chwilach wspólnie pielęgnują ogród, który stał się ich wspólną oazą spokoju. Wychowali dwóch synów, a dziś są dumni z roli dziadków – mają pod swoją opieką dwie wnuki i jednego wnuka, z którymi dzielą swoje doświadczenia i miłość. Zgodnie mówią, że małżeństwo jest jak ogród – trzeba o nie dbać i pielęgnować.

Grażyna Mycer i Leszek Mycer

Grażyna i Leszek Mycer poznali się w poznańskiej kawiarni, właśnie w pierwszy dzień pracy Grażyny. Od samego początku ich relacja miała wyjątkową moc, która pozwoliła im poczuć, że są sobie przeznaczeni. Jubilatka zawsze podkreślała w mężu jego dobroć, opiekuńczość oraz pracowitość, natomiast Leszek cenił w Grażynie przede wszystkim uczciwość i nieustającą determinację do pracy. Mieszkają razem, dzieląc obowiązki domowe w sposób partnerski, dzięki czemu zachowują równowagę i wzajemny szacunek. Wychowali czworo dzieci – dwie córki i dwóch synów, a dziś z dumą cieszą się obecnością wnuków. Ich receptą na trwałą i szczęśliwą więź jest otwarta komunikacja – nawet jeśli czasem zdarza im się pokłócić, zawsze potrafią znaleźć porozumienie. Najważniejsze jest dla nich wzajemne wsparcie, zwłaszcza w trudnych momentach życia, co buduje ich silną i nieprzemijającą więź.

Anieli Stoińska i Jan Stoiński

Anieli Stoińska i Jan Stoiński poznali się podczas dożynek w Skokach, gdzie wspólna zabawa szybko zbliżyła ich do siebie. Już pół roku później zdecydowali się na ślub, który odbył się w Raczkowie, a wesele zorganizowali w Nadmłynie. Ten wyjątkowy dzień pozostawił w ich pamięci niezwykle atmosferę i doskonałą zabawę, które stały się fundamentem ich wspólnej drogi życiowej. Jan opisuje swoją żonę

jako osobę niezwykle pracowitą, życzliwą i spokojną, natomiast Aniela ceni w mężu uczciwość i lojalność. Przez lata wychowali razem cztery córki, a obecnie są szczęśliwymi dziadkami czterech wnuków i jednej wnuczki. W ich życiu kluczową rolę odgrywają wzajemne wsparcie i ciężka praca, a dzięki determinacji Anieli Jan zdołał rzucić palenie, co jest dowodem na to, jak silna może być miłość i wzajemne wsparcie w małżeństwie.

Maria Strojna i Stanisław Strojny

Maria i Stanisław Strojny poznali się podczas prywatki w Raczkowie i już od pierwszego spotkania poculi, że ich relacja będzie czymś wyjątkowym. Iskra między nimi zapłonęła szybko, a po kilku wspólnych spotkaniach mogli być pewni, że ich losy będą ze sobą nierozłącznie związane. Wspólne życie budują w Skokach, gdzie każdy dzień ma swój rytm i porządek – codzienne obowiązki wykonują o stałych porach, co daje im poczucie stabilności i harmonii. Wychowali dwie córki oraz syna, z dumą obserwując, jak ich rodzina się powiększa o dwóch wnuków i trzy wnuczki. Ich recepta na trwałe małżeństwo jest prosta – kluczem jest wzajemna cierpliwość oraz zdolność do ustępstw w trudniejszych chwilach, bo zdają sobie sprawę, że życie nie zawsze jest usłane różami. Dzięki takiemu podejściu udało im się stworzyć związek oparty na wzajemnym szacunku i miłości, który przetrwał wiele lat.

Irena Olejniczak i Włodzimierz Olejniczak

Irena i Włodzimierz to para, której niezwykle historia rozpoczęła się od rozmowy telefonicznej – ona pracowała na centrali telefonicznej, on był oficerem dyżurnym w wojsku. To właśnie ta pierwsza wymiana słów przez telefon sprawiła, że postanowili spotkać się osobiście. Mimo początkowych wątpliwości Ireny co do trwałości ich relacji, los napisał im inny scenariusz – życie pełne wspólnych chwil, które trwa do dziś. Przez większość swojego życia Irena i Włodzimierz mieszkali i pracowali w Szwecji, gdzie wychowali dwoje dzieci – syna i córkę. Obecnie cieszą się obecnością dwóch wnuków i wnuczki, którzy regularnie odwiedzają swoich dziadków. Para podkreśla, że kluczem do udanego związku jest wzajemny szacunek, co stanowi fundament ich długoletniego małżeństwa. Ich historia pokazuje, jak przypadkowe spotkanie może przerodzić się w trwałą i pełną miłości więź.



Podczas uroczystości wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie Burmistrz Miasta i Gminy Skoki złożył jubilatom serdeczne życzenia, reprezentując całą społeczność gminy Skoki. W trakcie spotkania nie zabrakło pięknych kwiatów dla pań oraz starannie przygotowanych upominków dla małżeństw. Podniosłą atmosferę wydarzenia dodatkowo podkreślił występ artystyczny Mateusza Dońca, który swoim talentem akordeonowym wzbogacił tę wyjątkową ceremonię zabierając zebranych w muzyczną podróż.

Jubilatam składamy najlepsze życzenia: zdrowia, szczęścia i wspa-
niałych chwil z najbliższymi.

Hubert Matuszak

Obrączkowanie bocianów

Za nami kolejny sezon obrączkowania bocianów białych *Ciconia ciconia* w ramach „Programu poznania i ochrony bociana białego w Polsce” realizowanego przez Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne przy wsparciu dystrybutorów energii elektrycznej w Polsce.



W bieżącym roku akcja obrączkowania bocianów białych (*Ciconia ciconia*) odbyła się na terenie powiatu wągrowieckiego oraz gmin: Kiszewo i Janowiec Wielkopolski. Młode bociany otrzymały dwie obrączki: metalową, ze względu na jej trwałość oraz plastikową, która jest mniej wytrzymała, ale łatwiejsza do odczytania. Sukces lęgowy bocianów był bardzo zbliżony do roku poprzedniego, w sumie oznakowano 242 ptaków w 101 gniazdach, co daje średnio 2,40 młodego na gniazdo. Niestety, w żadnym przypadku nie było pięciu młodych ptaków. Przy gniazdach stwierdzono jedenaście dorosłych ptaków z obrączkami. W dwóch przypadkach były to obrączki niemieckie, dotyczące ptaków obrączkowanych jako pisklęta w Niemczech, a w pozostałych przypadkach – obrączki polskie.

Obrączkowanie ptaków ma przede wszystkim wymiar naukowy, ale warto podkreślić, że działania te mają również znaczenie edukacyjne, angażując lokalne społeczności w ochronę przyrody. Bliskie obserwacje procesu obrączkowania wzbudzały zainteresowanie i podnosiły świadomość ekologiczną wśród mieszkańców, którzy mieli okazję zobaczyć, jak ptaki są obrączkowane, a nawet je dotknąć.

W tym miejscu chciałbym podziękować samorządom, które wsparły tę inicjatywę: Gminie Damasławek, Miastu i Gminie Gołańcz, Miastu i Gminie Mieścisko, Miastu i Gminie Skoki, Gminie Wągrowiec oraz Miastu i Gminie Janowiec Wielkopolski. Dziękuję również firmie ENEA, we współpracy z Małopolskim Towarzystwem Ornitologicznym (MTO), za zakup obrączek oraz wszystkim, którzy umożliwili wjazd na prywatne posesje. Dziękuję także Beacie Bartczak, Ani Głyżewskiej, Marcie Kucharzak, Grażynie Alves Świątkowskiej oraz Jakubowi Walkowiakowi za pomoc przy obrączkowaniu.

Na terenie gminy Skoki stwierdzono łącznie 15 młodych ptaków w 7 zajętych gniazdach, co daje średnią liczebność 2,14 młodego na jedno gniazdo. Uzyskana wartość jest nieco niższa od średniej odnotowanej na całej badanej powierzchni.

W przypadku jednego gniazda nie przeprowadzono obrączkowania młodych ptaków, zaś w pozostałych wszystkie młode, zostały zaobráczkowane. Łącznie umożliwiło to oznakowanie większości stwierdzonych młodych osobników, co w przyszłości może ułatwić ich identyfikację oraz dostarczyć cennych informacji na temat przeżywalności, dyspersji i wykorzystania miejsc lęgowych przez populację.

Dziękujemy również mieszkańcom, za możliwość dojazdu do gniazd, które znajdowały się przy prywatnych posesjach, a także za okazaną życzliwość oraz informację o bocianich gniazdach w ich sąsiedztwie. Do zobaczenia za rok.

Na terenie naszej gminy zostały również oznaczone obrączkami trzy młode bociany czarne *Ciconia nigra*, które są zdecydowanie rzadsze na terenie naszego kraju a miejsce lokalizacji gniazda jest pod ścisłą ochroną.

Jeśli zobaczycie Państwo bociany z obrączkami (ale nie tylko bociany), proszę wystać taką wiadomość do Stacji Ornitologicznej <https://ring.stornit.gda.pl/> (jeśli uda się odczytać nr obrączkę). Jeśli się nie uda odczytać można zgłosić to nam za pośrednictwem Urzędu Miasta i Gminy w Skokach lub bezpośrednio do mnie drogą elektroniczną: czarnyhubert@o2.pl lub tel. 723 453 037.

Lp	Miejscowość	Status gniazda	Ilo. juv
1	Bliżyce nr 23A	Zajęte	2
2	Brzeźno nr 05	Niezajęte	
3	Jabłkowo nr 12	Niezajęte	
4	Kuszewo nr 07	Zajęte	2
5	Lechlin nr 01	Zajęte	2
6	Łosiniec nr 69	Zajęte	1
7	Łosiniec nr 38	Zajęte	2
8	Niedźwiedziny nr 01	Niezajęte	
9	Pawłowo Sk. nr 09	Niezajęte	
10	Potrzebanowo, ul. Skocka 43A	Zajęte	3
11	Rejowiec nr 11	Niezajęte	
12	Stawica, ul. Torfowa 06	Zajęte	3
13	Wysoka nr 11	Niezajęte	

14

15

Łącznie - 15

Ilość zajętych gniazd - 7

Średnia młodych/gniazdo - 2,14

Hubert Czarnecki

